A ILUSTROWANY KURIER POLSKI . Cena 15 gr

ROK VIII (1952) Niedziela, poniedziałek 3/4 sierpnia Nr 185 (2374)

Młodzież utrwala osiągnięcia zlotowe czynem produkcyjnym

Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych między Rządem RP a rządem NRD w sprawie żeglugi na wodach granicznych

2 sierpnia 1952 r. Minister Spraw Zagranicznych dr Stanisław Skrzeszewski i szef misji dyplomatycznej NRD w Warszawie, ambasador Aenne Kundermann wymienili dokumenty ratyfikacyjne umowy między rządem Rzeczypospolitej Polskiej a rządem Niemieckiej Republiki Demokratycznej w sprawie żeglugi na wodach granicznych oraz w sprawie eksploatacji i utrzymania wód granicznych, podpisanej w Berlinie 6 lutego 1952 r.

Przy wymianie dokumentów obecni byli wiceminister żeglugi L. Bielski oraz wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych i misji dyplomatycznej NRD w Warszawie.

Przygotowania do obchodu Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości

W dniu 31 lipca br. odbyło się w Centralnym Związku Spółdzielczym posiedzenie organizacyjne centralnego komitetu obchodu Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości. W skład centralnego komitetu weszli: prezes Naczelnej Rady Spółdzielczej, członek Rady Państwa dr H. Kołodziejski, prezydium Zarządu Centralnego Związku Spółdzielczego, prezesi Rad Nadzorczych i Zarządów Central Spółdzielczych, przedstawiciele organizacji masowych oraz przodownicy pracy ze spółdzielni terenowych.

Centralny Komitet opracował plan obchodu Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości koncentrując uwagę wokół następujących zagadnień:

1. Mobilizacja wysiłków do wykonania i przekroczenia planów gospodarczych, w celu uczczenia nadanych spółdzielczości polskiej praw i obowiązków w Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej;

2. Troska o społeczne środki produkcji i całość mienia społecznego najwyższym nakazem każdego członka i pracownika spółdzielni;

3. Walka o umocnienie i pogłębienie spójni między miastem a wsią;

4. Walka o utrzymanie jedności światowego ruchu spółdzielczego;

5. Walka o pokój.

Protesty w Anglii przeciwko ratyfikacji „układu ogólnego"

W Wielkiej Brytanii wzmaga się akcja protestacyjna szerokich warstw społeczeństwa przeciwko ratyfikacji wojennego „układu ogólnego" podpisanego w Bonn.

Sekretarz generalny organizacji „Związek Walki o Pokój" Stuart Morris oświadczył, że związek opublikował 60 tys. ulotek protestujących przeciwko ratyfikacji militarystycznego „układu ogólnego". „Związek walki o pokój" wezwał wszystkie swe organizacje, by domagały się od deputowanych odmowy ratyfikacji układu.

Organizacja pokojowa pn. „Komitet brytyjski" rozwinęła szeroką działalność wśród deputowanych, nawołując ich do odrzucenia „układu ogólnego".

Na masowym wiecu, jaki odbył się ostatnio na placu Trafalgar w Londynie uchwalono rezolucję, potępiającą „układ ogólny".

Prasa brytyjska podaje, że deputowani do Izby Gmin otrzymują wiele listów, w których wyborcy wzywają ich do sprzeciwienia się ratyfikacji „układu ogólnego".

Laureat nagrody państwowej za r. 1952



Prof. dr Tadeusz Sinko, laureat nagrody I stopnia za dzieło pt. „Literatura grecka" i całokształt pracy w dziedzinie filologii klasycznej.

Foto — CAF

Nowe aresztowania patriotów francuskich

Dziennik „L'Humanite" podaje, że policja aresztowała w Tulonie sekretarzy federacji francuskiej partii komunistycznej departamentu Var — Golesi i Bessona oraz sekretarza związków zawodowych tego departamentu — Tourmaina.

Dziennik podkreśla, że sędzia Roth mimo braku wszelkich podstaw prawnych wydał nakaz aresztowania wymienionych działaczy.

„L'Humanite" donosi, że w Tulonie zostało zwolnionych 3 bojowników o pokój Leclerc, Bertrand i Lavagna, których oskarżano o „zamach na wewnętrzne bezpieczeństwo państwa".

Udział w Zlocie bodźcem do wydajniejszej pracy dla umocnienia zdobyczy zagwarantowanych nową Konstytucją

Złożone na Zlocie ślubowanie wiernej służby Ludowej Ojczyźnie — młodzież robotnicza wciela w czyn produkcyjny.

NOWA METODA PRACY — WYŻSZE WYNIKI PRODUKCYJNE

Młodzież zakładów im. Stalina w Poznaniu, rozszerzając współzawodnictwo zlotowe, systematycznie podnosi wydajność pracy. Przoduje tu brygada Stafeckiego, która zwyciężywszy we współzawodnictwie przedzlotowym zwiększyła wydajność pracy o dalszych 30 proc.

Przekraczają również podjęte zobowiązania brygady im. Budowniczych Polski Ludowej i im. Bolesława Szyszkowskiego oraz przodujący robotnicy Władysław Kante, Leon Izydorczak, Eugeniusz Jankowiak, którzy zastosowawszy metodę pracy Żandarowej osiągają systematycznie 200 proc. normy.

NOWA KONSTYTUCJA GWARANTUJE NOWE ŻYCIE

Cenne zobowiązania produkcyjne podjęła młodzież Państwowych Zakładów Wytwórczych Aparatur Niskiego Napięcia w Toruniu. M. in. brygada im. Wojciecha Janczaka podjęła dodatkowe zobowiązania produkcyjne ogólnej wartości ponad 350.000 zł. Przodownica pracy tej brygady Łukaszewska odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi oświadczyła:

„Uczestnictwo w Zlocie zobowiązało mnie do jeszcze sumienniejszej i wytrwalszej pracy w budownictwie nowego życia — zagwarantowanego naszą Konstytucją — Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej".

W celu lepszej i szybszej realizacji zobowiązań młodzież brygad produkcyjnych tych zakładów wstąpiła do nowoutworzonej szkoły przodowników pracy.

Przyjęcie w Prezydium Rady Ministrów

Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjął w dniu 2 bm. ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Włoch w Polsce pana Giovanni Battista Guarnaschelli.

Pół miliarda dolarów wynoszą straty, wyrządzone przez posuchę w USA

W dziesięciu stanach USA trwa od ośmiu tygodni posucha, która wyrządziła bardzo poważne szkody rolnictwu.

Według danych ministerstwa rolnictwa USA, straty farmerów w wyniku suszy wynoszą około 500—600 milionów dolarów. Najbardziej ucierpiały plantacje bawełny. W stanach Alabama, Georgia, Missisipi, Kentucky zostały zniszczone pastwiska i zasiewy roślin pastewnych.

Ponadto susza wyrządziła poważne szkody zasiewom kukurydzy, tytoniu, warzyw i innych roślin uprawnych.

Sprawny przebieg żniw w PGR-ach

Tegoroczne żniwa Państwowe Gospodarstwa Rolne przeprowadzają na obszarze większym niż w roku ub. Dzięki temu, że wszystkie gospodarstwa PGR zastosowały w oparciu o doświadczenia pracy sowchozów radzieckich system brygadowy i wprowadziły do akcji żniwnej znacznie więcej maszyn, prace żniwno-omłotowe przebiegają znacznie sprawniej niż w roku ub.

Do szybkiego postępu prac żniwnych przyczynia się również liczny udział w pracach członków rodzin robotników rolnych oraz pomoc ekip robotniczych z instytucji i zakładów pracy.

PGR-y skosiły już przeszło połowę ogólnego obszaru żyta. Obecnie we wszystkich okręgach przystąpiono do sprzętu pszenicy, jęczmienia jarego i owsa.

Równocześnie ze sprzętem zbóż, planowo przebiegają prace przy wykonaniu podorywek i siewach poplonów.

Według oceny Ministerstwa PGR najsprawniej przebiegają żniwa w gospodarstwach państwowych w województwach: poznańskim, warszawskim i krakowskim.

Wielki dzień boksu polskiego
Złoty medal Chychły srebrny - Antkiewicza

Boks polski przeżył wczoraj swój największy dzień w dotychczasowej historii. Nigdy bowiem w dziejach pięściarstwa polskiego żaden z zawodników nie dotarł do finału w turnieju olimpijskim. Na XV igrzyskach olimpijskich w Helsinkach w finale znalazło się aż dwóch Polaków: Antkiewicz i Chychła. Po emocjonującej walce z reprezentantem ZSRR Szczerbakowem Zygmunt Chychła zdobył po raz pierwszy dla barw polskich złoty medal olimpijski.

Zdobywca brązowego medalu na olimpiadzie londyńskiej Aleksy Antkiewicz tym razem uzyskał srebrny medal, ulegając w finałowym pojedynku Włochowi Bolognessi. Sukces pięściarzy polskich jest sukcesem wszystkich sportowców, którym dopiero Polska Ludowa zapewniła właściwe warunki rozwoju.

Szczegóły finału turnieju pięściarskiego oraz pozostałe wyniki z Olimpiady zamieszczamy na str. 6.

Międzynarodowy obóz pionierski otwarto w Cieplicach

W pięknej miejscowości uzdrowiskowej na Dolnym Śląsku, w Cieplicach Zdroju otwarto międzynarodowy obóz pionierski.

Na polanie ogromnego parku przed wspaniałym pałacem, w którym zamieszkali uczestnicy obozu, ustawiły się barwne szeregi pełnej radości dziatwy — pionierów koreańskich, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Bułgarii, dzieci Polaków z Francji oraz harcerze polscy.

Rozlegają się srebrzyste dźwięki fanfar. Brzmi sygnał zlotowy. Szeregi nieruchomieją w postawie na baczność. Przewodniczący grup składają raport. Kierownik obozu ZMP-owiec Józef Topisz melduje wiceministrowi oświaty Zofii Dembińskiej: „Na pierwszy międzynarodowy obóz w Cieplicach Zdroju przybyło 100 pionierów z bratnich krajów demokracji ludowej. Gościmy 150 dzieci naszych rodaków z Francji".

Intratna posada dla gen. Mac Arthura

NOWY JORK. Koncern amerykański „Remington and Company" zakomunikował przedstawicielom prasy, że generał Mac Arthur mianowany został przewodniczącym zarządu tego koncernu. Według informacji korespondenta Associated Press, Mac Arthur ma otrzymywać z tego tytułu pensję w wysokości 100 tysięcy dolarów rocznie. Nominacja ta odpowiada praktyce przyjętej w USA, zgodnie z którą generałowie i admirałowie przechodzący w stan nieczynny, zwłaszcza zaś ci, do których kompetencji należało rozdawanie zamówień rządowych, otrzymują dobrze płatne posady w wielkich firmach przemysłowych lub bankowych.

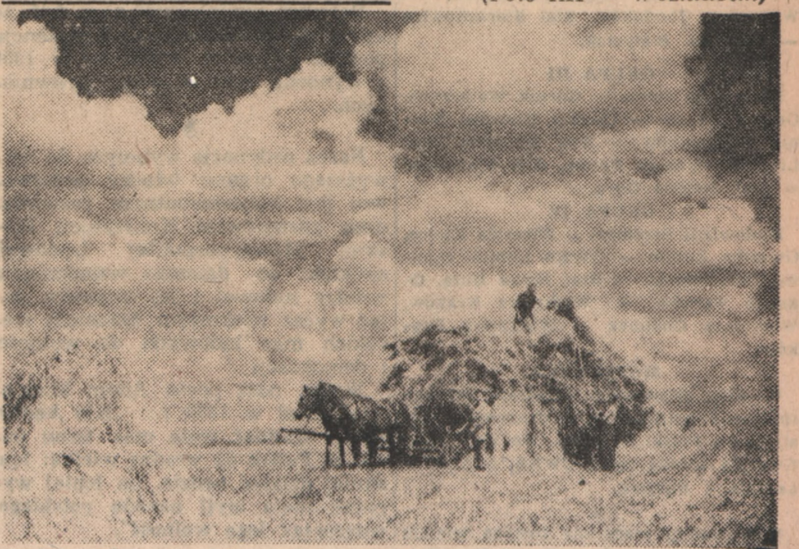
Żniwa na ukończeniu

Żniwa dobiegają już końca. Pogoda dopisała i wysuszone promieniami sierpniowego słońca zboże trzeba zwieźć do stogów, przy których zaterkocą młóckarnie. Posypie się złote ziarno — plon całorocznej pracy naszej wsi.

A potem zadudnią się szosy pod końskimi kopytami, zaskrzypią wozy pod ciężarem zboża. Kierunek — punkty skupu.

Na zdjęciu — zwózka żyta we wsi Łochowo, pow. bydgoski.

(Foto IKP — Woźniewski)



Sukces naukowców Poznania
W Czynie Lipcowym opracowali metodę otrzymywania witaminy B12

Pięknym przykładem powiązania nauki z życiem praktycznym są sukcesy pracowników Zakładu Technologii Rolnej Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu. Realizując swoje długookresowe zobowiązania lipcowe z ub. roku wyprodukowania witaminy B12 naukowcy tego zakładu: dr Jerzy Pawełkiewicz, mgr Stanisław Stanicki, dr Karol Zodrow, mgr inż. Kazimierz Szczebiotko pod kierunkiem prorektora Wyższej Szkoły Rolniczej prof. dr Józefa Janickiego opracowali w skali laboratoryjnej metodykę otrzymywania środka leczniczego przeciwko złośliwej anemii.

Przez wyprodukowanie w dniu 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta cennego leku w postaci koncentratów wystarczających dla celów klinicznych długofalowe zobowiązanie naukowców, podjęte w dniu przekazania im nowego budynku zakładu — 22 lipca ub. r. zostało zrealizowane na przeszło 3 miesiące przed terminem. Po tym sukcesie naukowcy postanowili uzyskać większą wydajność produkcji tego leku i wytworzyć go w stanie krystalicznym.

Dla uczczenia 8 rocznicy Manifestu PKWN naukowcy Zakładu Technologii Rolnej w Poznaniu przyspieszyli realizację swego postanowienia i zamiast we wrześniu już w przededniu święta wyzwolenia wyprodukowali witaminę B12 w stanie krystalicznym. Jednocześnie naukowcy przystąpili do opracowywania podstaw produkcji przemysłowej.

6,5 miliona podpisów zebrano pod apelem ŚRP w Japonii

Dziennik tokijski „Sekai Heiwa" donosi, że w Japonii do dnia 25 lipca br. zebrano pod apelem Światowej Rady Pokoju o zawarcie paktu pokoju między 5 wielkimi mocarstwami — 6.416.034 podpisy.

Gazy trujące magazynują Amerykanie w Austrii

WIEDEŃ. „Oesterreichische Volksstimme" donosi, że Amerykanie tworzą w zachodniej Austrii składy barbarzyńskiej broni, jaką są gazy trujące. Jeden ze składów iperytu (gazu musztardowego) znajduje się w dolinie loferskiej w prowincji Salzburg. Oficjalnie nazywa się on „składem amunicji chemicznej". Podziemne magazyny tego składu są starannie zamaskowane. Napisy w języku angielskim ostrzegają, by nie zbliżano się do składów. Na tabliczkach ostrzegawczych widnieje napis: „Niebezpieczeństwo — iperyt!"

„Oesterreichische Volksstimme" zamieszcza w związku z tą wiadomością następujący komentarz:

Amerykanie usiłują za wszelką cenę zaprzeczyć faktowi stosowania przez nich w Korei substancji trujących. Któż jednak uwierzy ich zapewnieniom, skoro tworzą oni składy gazów trujących nawet w Austrii, gdzie nie ma wojny?

Nasza ordynacja wyborcza

jest konsekwentnym rozwinięciem postanowień Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Przemówienie Posła J. K. Wendego (SD)

Poseł Jan Karol Wende, wiceprzewodniczący Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego, wygłosił w Sejmie podczas debaty nad ordynacją wyborczą przemówienie, którego streszczenie już podaliśmy. Poniżej dajemy obszerniejszy fragment tego przemówienia.

*

Obok uchwalonej przez Sejm, przyjętej i zaaprobowanej przez naród Konstytucji Lipcowej — ordynacja wyborcza posiada dla każdego obywatela poważne, bezpośrednie znaczenie polityczne, ponieważ ustala formy jego udziału i wpływu na rządzenie państwem.

I oczywiście — o ordynacji wyborczej, jak o każdej ustawie, można mówić, że jest demokratyczną wówczas, gdy jej przepisy odpowiadają najżywotniejszym potrzebom i dążeniom najszerszych mas ludowych, całego narodu.

Jak wiadomo polityczną formą państwa demokracji ludowej jest ludowa Rzeczpospolita, której podstawę polityczną stanowią — centralny organ przedstawicielstwa narodowego i terenowe rady narodowe, wybrane przez szerokie masy ludzi pracy.

Referent i dyskutanci omawiali już założenia i przepisy projektu ordynacji wyborczej, na podstawie której ma być wybrany pierwszy Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, a więc najbardziej demokratyczne w naszych dziejach przedstawicielstwo narodowe. Pragnę jedynie omówić — choćby pobieżnie — dwa momenty, a mianowicie zasadę równości, powszechności i cenzus wieku, oraz przepis ordynacji, dotyczący konsekwencji ewentualnej niskiej frekwencji wyborczej.

Moment pierwszy: Artykuły 1 i 3 ordynacji przewidują, że prawo wybierania ma każdy obywatel, który w dniu wyborów ukończył lat 18, a prawo obieralności ma obywatel, który ukończył lat 21 — bez względu na płeć, przynależność narodową i rasową, wyznanie, wykształcenie, czas zamieszkania w obwodzie głosowania, pochodzenie społeczne, zawód i stan majątkowy.

Jak widzimy, **ordynacja wyborcza**, zgodnie z założeniami Konstytucji i w myśl podstawowych założeń ideowych naszego ustroju, opierającego się na świadomości i sile polityczno-moralnej szerokich mas robotników, chłopów, inteligencji i rzemiosła — **wprowadza możliwie najszerszą interpretację pojęcia powszechności i równości wyborów, zmierzając do tego, by możliwie największa ilość obywateli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz jak najwięcej naszej młodzieży brało udział w wyborze swoich przedstawicieli do najwyższego organu państwa i wdrażało się do sztuki rządzenia tym państwem.**

Inaczej oczywiście ustawiła tę sprawę faszystowska ordynacja wyborcza z 1935 r. ustalając wysoki cenzus wieku (24 i 30 lat) i obwarowując się oprócz tego dziesięcioma punktami dyskwalifikacyjnymi, których ogólny sens polityczny polegał na maksymalnym zmniejszeniu kręgu uprawnionych do głosowania obywateli.

Zresztą nie tylko sanacja specjalizowała się w oktrojowaniu praw obywatelskich. Ojcem duchowym faszystowskiej ordynacji z 1935 r. jest obóz endecko-klerykalny, którego znakomity przedstawiciel poseł Dubanowicz, b. generalny referent konstytucji marcowej, jeszcze w 1927 żądał ograniczenia zasady powszechności i uchylenia równości, uzasadniając te swoje, średniowieczem zalatujące teorie w sposób następujący: **„Równe prawo głosowania jest u nas głównym wrogiem zdrowego postępu, głównym sprawcą niedostatku i nieporządku w państwie... W najważniejszych sprawach państwowych, od których zawisły jest los wszystkich, równą wagę ma głos człowieka, który całe życie strawił na badaniu spraw publicznych, jak i głos dwudziestojednoletniego wyrostka, równą wagę głos byłego ministra, wodza czy uczonego, jak i zamiatacza ulic, równą wagę głos człowieka, kierującego całą gałęzią wytwórczości krajowej, jak i głos portiera lub dziewczyny, obierającej w kuchni ziemniaki".**

Te obskuranckie, ziejące pogardą najwyższą dla człowieka pracy reakcyjne teorie burżuazyjnych polityków międzywojennego dwudziestolecia, były nie tylko sprzeczne z nowoczesnymi prądami wolnościowymi. Obce były również naszej postępowej myśli Wieku Oświecenia. W swych słynnych „Listach Anonima", wielki reformator Hugo Kołłątaj jeszcze w 1788 r. pisał: **„Przystańmy więc na tę nieomylną prawdę, że jeżeli chcemy mieć Rzplitą, władza najwyższego dozoru powinna zależeć od wyboru obywatelów w każdym województwie, powinna być bezprzestanną, powinna się znać na tym, że ma tylko moc udzieloną, nie udzielną, powinna się we wszystkich trudniejszych przypadkach odwoływać do tych, którzy ją wybrali"...**

Czyż w sformułowaniach Kołłątaja (uwzględniwszy zrozumiałe różnice) nie mieszczą się jakby niektóre normy naszej ordynacji, uwzględniające tak szeroko zasadę powszechności wyborów, oraz przepis Konstytucji — traktujący o odpowiedzialności posłów przed wyborcami?

I sprawa druga — frekwencja wyborcza.

Art. 73 projektu ordynacji głosi: „Jeżeli w głosowaniu wzięła udział mniej niż połowa uprawnionych do głosowania w okręgu, Rada Państwa na wniosek Państwowej Komisji Wyborczej ogłasza w ciągu dwóch tygodni od daty pierwszych wyborów zarządzenie o przeprowadzeniu ponownych wyborów w okręgu".

Przepis ten, będąc jeszcze jednym zabezpieczeniem i zapewniającym masowość wyborów, daje równocześnie gwarancję pełnej reprezentatywności przyszłego Sejmu.

Przepisu takiego nie miała i oczywiście mieć nie mogła żadna poprzednia polska ordynacja wyborcza, tak jak jej nie posiada i posiadać nie może w ogóle żadna burżuazyjna ordynacja wyborcza.

Referent przypomniał nam dziś, że np. w St. Zjednoczonych frekwencja podczas ostatnich wyborów w 1950 r. wynosiła tylko 42 proc. uprawnionych.

*

Nasza ordynacja wyborcza do najwyższego organu władzy państwowej jest konsekwentnym rozwinięciem postanowień Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, zmierza do dalszego wzmocnienia władzy ludowej i jej organów dając wyraz wiekowym dążeniom szerokich mas ludowych do wolności i demokracji.

Wielki nasz poeta Adam Mickiewicz pisał w 1833 r.: **„Kto będzie umiał zgadnąć wolę mas, temu naród w Polsce da władzę wielką; tem silniej działać będzie, im lepiej wyrażać zdoła myśl narodu polskiego, rozszerzać jego wolność".**

Odgadnąć wolę mas, by wolność dać narodowi, wszystkim jego warstwom — robotnikom, chłopom, inteligencji i rzemiosłu — mógł tylko nasz ustrój, ustrój sprawiedliwości społecznej.

Ustawa o ordynacji wyborczej do pierwszego Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jak złotą klamrą zamyka księgę ustawodawczej działalności obecnego Sejmu, który, począwszy od pierwszych ustaw z lutego 1947 r., w ciągu 5 i półletniej pracy, mimo różnych trudności — zdołał jako kontynuator Krajowej Rady Narodowej położyć mocne podwaliny pod nasze demokratyczne ustawodawstwo ludowe, którego cechą znamienną jest to, że uczyniło z narodu polskiego jedynego rzeczywistego gospodarza Ojczyzny.

Stronnictwo Demokratyczne, które współuczestniczyło w formowaniu i umocnieniu władzy ludowej w wyzwolonej Ojczyźnie, widzi w ordynacji wyborczej konsekwentny krok naprzód ku dalszemu rozbudowaniu praw obywateli, ku ich politycznemu uaktywnieniu, ku dalszej demokratyzacji naszego życia politycznego, ku utrwaleniu naszej władzy ludowej.

NIEDZIELA SPORTOWA

HELSINKI: ZAKOŃCZENIE XV IGRZYSK OLIMPIJSKICH.

II LIGA PIŁKARSKA

GRUPA I

Kolejarz Bydgoszcz — Gwardia Bydgoszcz, Kolejarz Toruń — Stal Gdańsk, Kolejarz Leszno — Gwardia Szczecin, Kolejarz Gdańsk — OWKS Bydgoszcz, Stal Poznań — Gwardia Słupsk.

GRUPA II

Gwardia Warszawa — WKS Lotnik, Warszawa, Kolejarz Olsztyn — Włókniarz Widzew, Spójnia Tomaszów Maz. — Spójnia Warszawa, Włókniarz Radom — Włókniarz Chodaków, Stal Starachowice — Gwardia Białystok.

GRUPA III

Budowlani Opole — Górnik Wałbrzych, Górnik Zabrze — Górnik Knurów, Górnik Radzionków — Stal Wrocław, Stal Lipiny — Górnik Bytom, Stal Sosnowiec — Stal Zielona Góra.

GRUPA IV

Budowlani Przemyśl — Gwardia Kielce, Gwardia Lublin — OWKS Lublin, Ogniwo Częstochowa — Stal Nowa Huta, Ogniwo Tarnów — Włókniarz Kraków, Włókniarz Chełmek — Włókniarz Kraków.

MOTOCYKLE

W dniu dzisiejszym rozegrane zostaną spotkania półfinałowe o drużynowe mistrzostwo Polski na żużlu. We Wrocławiu Gwardia spotka się z CWKS, a Unia w Lesznie z Spójnią.

*

W Poznaniu rozegrane zostaną wielkie wyścigi motocyklowe o Grand Prix Polski z udziałem jeźdźców czechosłowackich i węgierskich.

Objęcie dostawami mleka wszystkich obowiązanych do odstawy

usprawni organizację skupu mleka

Dwudniowa krajowa narada aktywu powiatowych i miejskich zakładów mleczarskich, której przewodniczył w Warszawie min. Przemysłu Mięsnego i Mleczarskiego — Minor, dokonała oceny dotychczasowej realizacji dekretu o obowiązkowych dostawach mleka i ustaliła wytyczne usprawnienia dalszej pracy aparatu skupującego mleko.

Zarówno referat dyrektora Centralnego Zarządu Przemysłu Mięsnego i Mleczarskiego — Sołtysa, oceniający dotychczasowe wyniki realizacji dekretu, jak i wypowiedzi uczestników narady potwierdzają fakt, *że ogromna większość chłopów pracujących ze zrozumieniem odnosi się do obowiązku odstawy mleka i na ogół sprawnie wywiązuje się z niego.* Ale są jeszcze miejscowości, gdzie dekret nie jest w całej pełni realizowany. W niektórych województwach, np. w kieleckim, lubelskim, białostockim, krakowskim, łódzkim i rzeszowskim, istnieją gromady, które dotychczas nie są objęte skupem mleka. W wielu gromadach objętych dostawą nie wszyscy gospodarze wywiązują się ze swoich obowiązków. *Te niedociągnięcia są przede wszystkim wynikiem niedostatecznej pracy organizacyjnej i politycznej oraz szeregu błędów aparatu, prowadzącego skup mleka.*

W wielu wypadkach pracownicy aparatu skupu mleka oraz CUS zbyt powierzchownie ustalali liczby dostawców, wymiar dostaw mleka oraz ich terminy, nie uwzględniając możliwości rolnika i sezonowości dostaw. Nie we wszystkich gromadach w danym terenie zdołano dotrzeć do dostawców mleka. Aparat skupu mleka nie potrafił często rozwinąć odpowiedniej akcji uświadamiającej wśród chłopów, aby przeciwstawić się propagandzie wroga klasowego — kułaka i spekulanta. Zbyt opieszale załatwiano sprawę odwołań itp. Te błędy i niedociągnięcia zaciążyły na planach skupu mleka w maju i czerwcu, które nie zostały w pełni wykonane.

Istnieją jednak możliwości pełnego usunięcia niedociągnięć i całkowitego wykonania planów skupu. Mówili o tym szeroko zabierający głos w dyskusji uczestnicy narady, przytaczając wiele konkretnych przykładów dobrej pracy aparatu skupu mleka — pełnego wykonania planu.

Podsumowując dyskusję, min. Minor wytyczył zadania dalszego usprawnienia skupu mleka.

Najważniejsze z nich to objęcie dostawami mleka wszystkich obowiązanych do odstawy. O tym, że zadanie to można w pełni wykonać świadczą zobowiązania wielu dyrektorów zakładów mleczarskich, którzy postanowili do 15 sierpnia br. pozyskać na swoim terenie 100 proc. dostawców mleka.

Min. Minor zwrócił następnie uwagę na konieczność rozbudowy sieci punktów skupu mleka w tych miejscowościach, gdzie chłopom trudno odstawiać mleko — punktów skupu masła. Mówca wskazał, że trzeba ściślej współpracować z komitetami dostawców mleka, organizowanymi przez chłopów w celu usprawnienia odstaw i aktywizować ich działalność. Tam, gdzie komitety te nie są jeszcze zorganizowane, aparat skupu mleka powinien dopomóc chłopom w ich założeniu.

Trzeba również usprawnić załatwianie odwołań, w terminach wypłacać dostawcom zaliczki i należności za mleko.

Nie wolno zapominać o wrogu klasowym, który wszelkimi sposobami usiłuje przeszkodzić w sprawnej realizacji dekretu o obowiązkowych dostawach mleka. Elementy wrogie, kułaków i spekulantów, którzy świadomie, złośliwie i z uporem uchylają się od obowiązkowych dostaw, należy karać z całą surowością prawa ludowego.

Należy wreszcie rozwinąć szeroką pracę uświadamiającą wśród chłopów, utwierdzać w nich poczucie obowiązku wobec Państwa Ludowego.

W pracy swojej aparat skupu mleka powinien oprzeć się na radach narodowych mocniej związać się z Partią i ZSL, zacieśnić współpracę z ZSCh, kołami gospodyń ZSCh i ZMP.

Rada Społeczno - Gospodarcza ONZ

przyjęła rezolucję polską w sprawie samookreślenia narodów

NOWY JORK. Rada Gospodarczo-Społeczna ONZ zakończyła dyskusję nad zaleceniami VIII sesji komisji praw człowieka o prawie narodów do samookreślenia. Zalecenia te sformułowane zostały przez komisję praw człowieka w dwóch rezolucjach.

W myśl pierwszej rezolucji Zgromadzenie Ogólne ma zalecić państwom należącym do ONZ, by, respektując prawo narodów do samookreślenia i niezawisłości, popierały urzeczywistnienie tego prawa przez ludy krajów od nich zależnych i terytoriów powierniczych, znajdujących się pod ich zarządem oraz przyznawały im to prawo z chwilą, gdy ludy te zażądają samorządu i gdy ich wola zostanie stwierdzona drogą plebiscytu, zorganizowanego pod ogólnym kierownictwem ONZ.

Druga rezolucja komisji prosi Zgromadzenie Ogólne o zalecenie państwom należącym do ONZ, a odpowiedzialnym za zarząd terytoriami zależnymi, aby informowały ONZ o stopniu realizacji przez ludność tych terytoriów jej prawa do samookreślenia.

Zalecenia powyższe przyjęte zostały przez komisję pomimo sprzeciwu państw kolonialnych: Anglii, USA, Francji i Belgii.

Przedstawiciel USA Lubin, poparty przez delegatów Anglii, Francji i Belgii, usiłował zmienić treść pierwszego zalecenia komisji drogą wniesienia swoich poprawek.

Delegat ZSRR Saksin poddał krytyce stanowisko mocarstw kolonialnych i zdemaskował manewry delegacji amerykańskiej, zmierzające do kompletnego wyjałowienia zaleceń komisji praw człowieka.

Przedstawiciel Polski Boratyński stwierdził, że uchwalając obie rezolucje komisja praw człowieka wykonała mandat powierzony jej przez Zgromadzenie Ogólne. Zalecenia komisji uchwalone zostały większością głosów, wbrew wielomiesięcznej opozycji Wielkiej Brytanii i innych państw imperialistycznych. Boratyński podkreślił, że rezolucje komisji są zgodne z literą i duchem Karty NZ. Napiętnował on przy tym stanowisko delegata brytyjskiego, który, broniąc systemu kolonialnego, używa kłamliwych argumentów, jakoby prawo narodów do samookreślenia było „sprzeczne z Kartą NZ" i „niebezpieczne dla pokoju".

Boratyński wniósł w imieniu delegacji polskiej rezolucję, przewidującą przekazanie Zgromadzeniu Ogólnemu omawianych zaleceń komisji praw człowieka.

Przedstawiciel Indii, Banordżi, obecny na sesji Rady w charakterze obserwatora, poparł zalecenia komisji praw człowieka i tym samym wypowiedział się za rezolucją polską. Rezolucja polska została również poparta przez przedstawicieli Meksyku, Libanu, Egiptu, Pakistanu i Filipin, którzy w swych przemówieniach potępili stanowisko kolonizatorów i wypowiedzieli się za przyjęciem zaleceń komisji praw człowieka.

W głosowaniu Rada Gospodarczo-Społeczna przyjęła rezolucję polską 14 głosami przeciwko głosom Wielkiej Brytanii, Francji i Belgii, przy czym Szwecja powstrzymała się od głosowania. W ten sposób doznał fiaska nowy manewr mocarstw kolonialnych, które usiłowały przeszkodzić opracowaniu konkretnych propozycji w sprawie urzeczywistnienia prawa narodów do samookreślenia. Wobec przyjęcia rezolucji polskiej przez większość Rady, propozycja amerykańska o wniesienie poprawek do zaleceń komisji automatycznie odpadła i nie została poddana pod głosowanie.

Sprawa samookreślenia narodów była ostatnim ważnym zagadnieniem figurującym na porządku dziennym Rady Gospodarczo - Społecznej. XIV sesja Rady rozpoczęta 20 maja została zamknięta.

Odwetowcy zachodnio-niemieccy przygotowują się do wojny bakteriologicznej

BERLIN. Powszechne oburzenie wywołała w całych Niemczech wiadomość, że „Derpartament Blanka", będący faktycznie ministerstwem wojny Niemiec Zachodnich, rozpoczął w Trizonii, w myśl polecenia sztabu Ridgway'a, rejestrację b. wojskowych biochemików i bakteriologów. Jednocześnie we wszystkich instytucjach i laboratoriach bakteriologicznych w Trizonii przeprowadza się rejestracje pracowników i inwentaryzację sprzętu.

Biochemicy i bakteriolodzy, którzy zarejestrowani zostali przez „Departament Blanka", przejdą specjalne przeszkolenie w laboratorium chemicznym amerykańskich wojsk okupacyjnych w Hanau, po czym wcieleni zostaną do oddziałów bakteriologicznych wchodzących w skład „armii europejskiej".

Na żądanie Ridgway'a „Departament Blanka" dostarczył mu w tych dniach obszerny raport, o stanie badań wojskowo-bakteriologicznych w Niemczech w końcu drugiej wojny światowej.

ze ŚWIATA

* **RZYM.** We włoskim przemyśle włókienniczym wzrasta systematycznie bezrobocie. Podczas gdy w styczniu br. pozostawało bez pracy w tej gałęzi przemysłu 11 tys. robotników, to obecnie liczba ta wzrosła do 125 tys.

* **MOSKWA.** W Związku Radzieckim obchodzony jest uroczyście 3 bm. — wszechzwiązkowy Dzień Kolejarza. Pracownicy kolejnictwa radzieckiego witają to tradycyjne święto nowymi, poważnymi osiągnięciami produkcyjnymi.

* **BERLIN.** W Berlinie wschodnim otwarta została wystawa pn. „Odbudowa Berlina", ilustrująca szeroki zakres prac przy odbudowie stolicy niemieckiej.

* **SOFIA.** W pobliżu miasta Stalin w Bułgarii odbyło się uroczyste otwarcie międzynarodowego wypoczynkowego obozu pionierskiego.

* **RZYM.** Dokerzy portów Sycylii przystąpili do strajku, protestując przeciwko dyskryminacyjnym zarządzeniom władz portowych. Zastrajkowali robotnicy portów w Palermo, Katanii.

* **TEHERAN.** Senat irański uchwalił votum zaufania dla Mossadika 34 głosami przy jednym wstrzymującym się od głosowania.

* **PEKIN.** W całych Chinach obchodzono radośnie i uroczyście 25 rocznicę powstania okrytej chwałą Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej.

* **ALGER.** Dokerzy Algeru odmówili wyładowania samochodów pancernych i innych materiałów wojennych ze statku „Marigot". Sprzęt wojenny był pochodzenia amerykańskiego.

Wzrasta wydobycie węgla w Chinach

Agencja Nowych Chin donosi o szybkim wzroście wydobycia węgla. Kopalnie w północno-wschodniej części kraju zwiększyły w r. ub. wydobycie węgla o 214 proc. w porównaniu z rokiem 1948. W I półroczu br. plan wydobycia węgla w kopalniach państwowych wykonano w 103,9 proc. W porównaniu z I półroczem r. ub. wydobycie węgla wzrosło o 61,6 proc.

Sejm Ustawodawczy był wyrazem woli narodu polskiego zjednoczonego w walce o pokój i zwycięstwo socjalizmu

Marszałek Sejmu Kowalski bilansuje osiągnięcia Sejmu Ustawodawczego

Wysoki Sejmie! Za chwilę zakończy się ostatnie posiedzenie Sejmu Ustawodawczego Rzeczypospolitej Polskiej. Posiedzenie dzisiejsze zamyka doniosły okres politycznego rozwoju Polski Ludowej. Pięć i półletni okres kadencji Sejmu Ustawodawczego, pięć i półletni okres sprawowania przez Sejm Ustawodawczy funkcji organu władzy zwierzchniej narodu polskiego — organu, który skupiał w swoich rękach całe bieżące ustawodawstwo jak również kontrolę nad działalnością Rządu oraz ustalanie zasadniczego kierunku polityki państwa, a którego najszczytniejszym powołaniem było uchwalenie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Działalność Sejmu Ustawodawczego była kontynuacją i rozwinięciem działalności pierwszego parlamentu Polski Ludowej — Krajowej Rady Narodowej, której zaszczytną funkcję przekazał Sejmowi Ustawodawczemu Prezydent KRN — Bolesław Bierut, otwierając pierwsze posiedzenie Sejmu Ustawodawczego. Sejm Ustawodawczy uchwałą z 8 lutego 1947 r. stwierdził, że KRN dobrze zasłużyła się ojczyźnie.

Prace swoje Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej wykonywał w warunkach trudnej, napiętej, zaostrzającej się sytuacji międzynarodowej. Już w dniu wyborów do Sejmu jasne było, że po zakończeniu drugiej wojny światowej imperialiści anglosascy powrócili na wydeptaną przez siebie ścieżkę brutalnej ekspansji imperialistycznej. Napotkawszy na niezłomny bastion ochrony niezależności i pokoju, jakim jest Związek Radziecki, tym bardziej rozwinęli charakteryzujące te ekspansje cechy antyradzieckie, wszczynając przygotowania do nowej awantury wojennej, do agresji wymierzonej przeciwko Krajowi Rad i przeciwko krajom demokracji ludowej. W minionym pięcioleciu agresywne cele i awanturnicze metody polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych i ich europejskich wasali stawały się coraz bardziej jawne i oczywiste. Powodowało to — rzecz jasna — i powoduje zaostrzanie sytuacji międzynarodowej, zaostrzanie napięcia w stosunkach międzynarodowych. Rząd Stanów Zjednoczonych niepomny doświadczeń innych faszystowskich agresorów: tych spod znaku swastyki — przeszedł do aktów bezpośredniej agresji przeciwko dzielnemu ludowi Korei i prowadzi na półwyspie koreańskim ludobójczą wojnę z niespotykaną dotąd w dziejach i niewiarogodną wprost brutalnością i cynizmem.

Polityka nienasyconych w swej chciwości imperialistów spotyka się jednak z rosnącym oporem milionów prostych ludzi na całym świecie. Narody całego świata, pomne słów Chorążego Pokoju, Wielkiego Stalina, który powiedział, że „pokój zostanie utrzymany i utrwalony, jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę utrzymania pokoju i będą broniły jej do końca" — coraz bardziej stanowczo mówią swoje „Nie!" zbójeckim siewcom śmiercionośnych bakterii.

WYWALCZENIE, UTRZYMANIE I UTRWALENIE POKOJU

Od pierwszych dni istnienia władzy ludowej w Polsce jednym z istotnych celów naszej polityki zagranicznej było wpierw — wywalczenie pokoju, a następnie jego utrzymanie i utrwalenie. W tej dziedzinie Sejm Ustawodawczy kontynuował dzieło Krajowej Rady Narodowej, do której wiekopomnych zasług zaliczyć należy m. in. dokonaną w dniu 5 maja 1945 r. ratyfikację układu z dnia 21 kwietnia tegoż roku o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Rzecząpospolitą Polską a Związkiem Radzieckim. Nadając jak najbardziej pokojowy kierunek polityce naszego Państwa, Sejm Ustawodawczy ratyfikował w dniu 17 kwietnia 1947 r. układ o przyjaźni i wzajemnej pomocy z Czechosłowacją, w dniu 16 czerwca 1948 r. — układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej z Bułgarią, w dniu 25 czerwca 1948 r. układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej z Węgrami a w dniu 10 lutego 1949 r. — pakt przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy z Rumunią.

W dniu 28 października 1950 r. Sejm uroczyście ratyfikował zawarty w Zgorzelcu układ z Niemiecką Republiką Demokratyczną o wytyczeniu ustalonej i istniejącej polsko-niemieckiej granicy państwowej, a w dniu 22 marca 1951 r. — akt o wykonaniu wytyczenia państwowej granicy między Polską a Niemcami, podpisany we Frankfurcie nad Odrą.

Politykę rządu w sprawie Niemiec Sejm Ustawodawczy jednomyślnie akceptował w rezolucji, uchwalonej w dniu 26 czerwca 1948 r., powziętej w związku z konferencją warszawską ministrów spraw zagranicznych ośmiu państw.

Akty te zacieśniły więzy przyjaźni między Polską Ludową a Niemiecką Republiką Demokratyczną, stanowiły zarazem wyraz poparcia przez naród polski dążeń narodu niemieckiego do zjednoczenia się w demokratycznym, pokojowym państwie.

TRWAŁY POKÓJ NAJGŁĘBSZYM DĄŻENIEM NARODU POLSKIEGO

W walce narodów świata o pokój, doniosłym wydarzeniem był odbyty w Warszawie II Światowy Kongres Pokoju.

Sejm Ustawodawczy podjął w sprawie propozycji II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju specjalną uchwałę w dniu 29 grudnia 1950 r. W uchwale tej Sejm Ustawodawczy, wyrażając wolę narodu polskiego, zjednoczonego w potężnym wysiłku odbudowy ze zniszczeń wojennych, uprzemysłowienia swego kraju i ugruntowania w nim ustroju sprawiedliwości społecznej, stwierdzając, że trwły pokój jest najgłębszym dążeniem narodu polskiego i odpowiada potrzebom wszystkich narodów świata, w pełnym przekonaniu, że, wyrażona przez II Światowy Kongres Obrońców Pokoju gotowość walki o pokój ludzi wszystkich krajów, niezależnie od ich rasy, narodowości, przekonań społeczno-politycznych i wierzeń religijnych stanowi siłę, która pokrzyżuje plany rozpętania nowej wojny światowej, uznał, że II Światowy Kongres Obrońców Pokoju przez opracowanie konkretnych metod i środków walki o trwały pokój na świecie, dobrze zasłużył się ludzkości.

Sejm Ustawodawczy poparł w całej pełni propozycje Kongresu zmierzające do przywrócenia i utrzymania pokoju oraz do odbudowy zaufania między wszystkimi krajami, niezależnie od ich ustroju społecznego oraz zadeklarował uroczyście, że cały naród polski udzieli czynnego poparcia działalności Światowej Rady Pokoju, skierowanej ku zapewnieniu trwałego pokoju, ku umocnieniu i rozwojowi pokojowej współpracy między wszystkimi krajami. W tym samym dniu Sejm Ustawodawczy uchwalił ustawę o obronie pokoju. W ustawie tej Sejm Ustawodawczy stwierdził, że propaganda i przygotowania do nowej wojny stanowią największą groźbę dla pokojowej współpracy narodów i są zbrodnią przeciw ojczyźnie i całej ludzkości.

Wyrażając dążenia milionów Polaków, którzy podpisali Apel Sztokholmski, manifestując niezłomną wolę narodu polskiego kontynuowania pokojowego budownictwa i jego gotowość obrony swego bezpieczeństwa, suwerenności i pokoju, solidaryzując się z uchwałami II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju i pragnąc wraz ze wszystkimi miłującymi pokój narodami współdziałać w unieszkodliwieniu sił dążących do rozpętania nowej wojny światowej, Sejm Ustawodawczy ustanowił surowe kary za podżeganie lub nawoływanie do wojny, za ułatwianie szerzenia propagandy, prowadzonej przez ośrodki uprawiające kampanie podżegania do wojny oraz za zwalczanie lub spotwarzanie ruchu obrońców pokoju.

W naszej ojczyźnie, dzięki temu, że władza wyrwana została z rąk burżuazji i obszarników, dzięki temu, że władzę wziął w swe ręce lud pracujący miast i wsi — walka o pokój, którą prowadzimy, splotła się najściślej i nierozerwalnie z walką o zbudowanie ustroju sprawiedliwości społecznej, o zbudowanie socjalizmu.

Historyczną treść społeczną okresu, objętego działalnością Sejmu Ustawodawczego scharakteryzował głęboko i przenikliwie Prezydent Rzeczypospolitej w swoim referacie o Projekcie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, mówiąc o mocnym fundamencie Nowej Konstytucji, mówiąc o zmianach, jakie zaszły w Polsce Ludowej w ciągu ostatnich 5 — 6 lat. Sejm Ustawodawczy, którego działalność była integralną częścią składową działalności władzy ludowej w Polsce, zebrał się po raz pierwszy w okresie, gdy mieliśmy już za sobą szereg rewolucyjnych, głębokich przeobrażeń politycznych i społecznych. Tym niemniej procesy najgłębszych przemian społecznych i gospodarczych znajdowały się w tym okresie jeszcze w stadium początkowym, w okresie kadencji Sejmu Ustawodawczego zaszły w stosunkach społecznych Polski ogromne zmiany, wyrażające zwycięską drogę budownictwa socjalistycznego w naszej ojczyźnie. Minione pięciolecie znaczy się pasmem wspaniałych zwycięstw robotników i chłopów, którzy połączeni nierozerwalnym sojuszem zburzyli stare, zmurszałe i znienawidzone stosunki i urządzenia społeczne i budują nowe, zapewniające jasną, słoneczną, socjalistyczną przyszłość narodowi polskiemu.

POGŁĘBIENIE SOJUSZU ROBOTNICZO-CHŁOPSKIEGO

Wielka, zwycięska bitwa klasowa, jaką były wybory do Sejmu Ustawodawczego, zjednoczenie ruchu robotniczego na rewolucyjnej platformie marksizmu-leninizmu, zjednoczenie ruchu ludowego pod hasłem pogłębienia sojuszu robotniczo-chłopskiego; przedterminowe wykonanie planu 3-letniego, wykonanie dotychczasowych zadań Planu 6-letniego, a wreszcie — uchwalenie Wielkiej Karty zwycięskich osiągnięć ludu pracującego — Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — oto zewnętrzne przejawy głębokiego i rewolucyjnego procesu budowy Polski Socjalistycznej — zwierania się szeregów we Froncie Narodowym walki o pokój i Plan 6-letni, głębokiego i rewolucyjnego procesu przekształcania się narodu polskiego w naród socjalistyczny.

Sejm Ustawodawczy powołany przez naród w dniu 19 stycznia 1947 r. do spełnienia zaszczytnych funkcji najwyższego organu władzy ludowej wykonał wielką pracę ujmowania w formę aktów ustawodawczych woli ludu pracującego, ludu, który miłuje pokój i który pragnie twórczo pracować.

12 SESJI I 108 POSIEDZEŃ

W okresie, który dziś zamykamy, odbyło się 12 sesji sejmowych. W tym czasie Sejm uchwalił dwa narodowe gospodarcze plany wieloletnie; trzyletni plan odbudowy gospodarczej oraz 6- letni plan rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu.

Akty te — jak stwierdził Prezydent Bierut w swoim referacie o projekcie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — były decydującymi o charakterze i tempie rozwoju ekonomiki kraju, o jego uprzemysłowieniu. W tym samym czasie sześciokrotnie uchwalaliśmy budżet Państwa i tyleż razy roczne plany gospodarcze. Coroczna praca nad preliminarzem budżetowym i preliminarzem planu gospodarczego, a następnie nad zamknięciem rachunków państwowych była okazją do przeprowadzania coraz wnikliwszej analizy pracy aparatu państwowego, jego osiągnięć i jego braków. W rezultacie reform terenowych organów jednolitej władzy państwowej — w 1951 r. Sejm Ustawodawczy rozpatrzył i uchwalił budżet Państwa oparty na nowych podstawach — budżet obejmujący rzeczywiście całokształt gospodarki państwowej i najściślej związany z narodowym planem gospodarczym.

W okresie swej kadencji Sejm Ustawodawczy łącznie z dzisiejszym odbył 108 posiedzeń plenarnych, podczas których posłowie wygłosili ok. 1200 przemówień. Posiedzenia plenarne przygotowywane były przez liczne ,intensywnie nieraz pracujące komisje sejmowe. 25 komisji stałych odbyło w okresie sprawozdawczym ok. 850 posiedzeń, a dodać trzeba, że niektóre komisje dla dalszego pogłębienia swych prac powoływały podkomisje stałe lub nadzwyczajne. Niezależnie od istnienia komisji stałych 7-krotnie powołane zostały komisje nadzwyczajne dla zbadania, względnie przygotowania określonych spraw szczególnych.

UCHWALENIE USTAW ZATWIERDZANIE DEKRETÓW

Głównym zadaniem w działalności bieżącej Sejmu było oczywiście uchwalenie ustaw i zatwierdzanie dekretów. Stan ustawodawstwa jaki zastaliśmy konstytuując Sejm Ustawodawczy w dniu 4 lutego 1947 r. daleki był jeszcze od tego, by nowa demokratyczno-ludowa treść prawa obleczona była w odpowiednią formę prawną. Zastaliśmy ustawodawstwo w części jeszcze przedwojenne, powstałe w warunkach burżuazyjno-obszarniczej Polski, które należało zmienić, zastąpić nowym, ludowym prawem. Wykonując to zadanie Sejm Ustawodawczy uchwalił w czasie swej kadencji 395 ustaw oraz zatwierdził 355 dekretów wydanych przez Rząd.

Sejm Ustawodawczy wyraził w formie tych kilkuset aktów ustawodawczych postępujące ciągle naprzód przemiany naszego życia społeczno-gospodarczego i osiągnięcia klasy robotniczej i pracującego chłopstwa, które obecnie rejestruje i utrwala Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. W szczególności więc: w dziedzinie ustroju politycznego uchwalił przede wszystkim na pierwszym swym posiedzeniu Ustawę Konstytucyjną z dnia 4 lutego 1947 r. o wyborze Prezydenta R. P. i na jej podstawie powołał na najwyższy w Polsce urząd wielkiego syna narodu polskiego — Bolesława Bieruta. (Oklaski). Sejm Ustawodawczy umocnił i utrwalił władzę w rękach ludu stanowiąc ustawę konstytucyjną z 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej. Ustawa ta stanowiła ramę ustrojową działalności najwyższych organów Państwa aż do uchwalenia i wejścia w życie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Dzięki szeregowi aktów ustawodawczych wzmocniona została sprawność państwowego kierownictwa planową gospodarką narodową. Sejm Ustawodawczy uchwalił w 1947 r. ustawy, które stały się ważnym orężem w zwycięskiej „bitwie o handel". Ustawy z maja 1948 r. dały nowy bodziec do rozwoju spółdzielczości. Celowi umacniania spójni gospodarczej między miastem i wsią służyły z jednej strony przepisy ustaw dotyczących industrializacji — jak np. odpowiednie przepisy Planu 6-letniego, z drugiej zaś przepisy zapewniające rozwój towarowej produkcji wsi, jak np. całokształt przepisów o kontraktacji, skupie i dostawach. Sejm uchwalił w 1950 r. doniosłą zmianę ustroju pieniężnego. Ustawy sejmowe przyczyniały się do kształtowania i utrwalania socjalistycznego stosunku do pracy. Doniosłą rolę w tej dziedzinie odegrała zwłaszcza ustawa z dnia 19 kwietnia 1950 r. o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy oraz ustawy, dotyczące planowego zatrudniania absolwentów i zapobieżenia płynności kadr specjalistów.

SZEROKI UDZIAŁ MAS W RZĄDZENIU PAŃSTWEM

Sejm Ustawodawczy regulował także strukturę naczelnych i terenowych organów władzy i administracji państwowej. Istotne znaczenie miały tu liczne ustawy tworzące nowe ministerstwa i urzędy centralne odpowiednio do wzrastających potrzeb pogłębienia form i metod kierownictwa gospodarką narodową, a zwłaszcza ustawa z dnia 10 lutego 1949 r. Wszystkie one odźwierciedlały rozwój gospodarki narodowej, wymagający rozbudowy aparatu państwowego. Najważniejszą jednak w dziedzinie ustrojowej była ustawa z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej, nadająca radom narodowym charakter terenowych organów jednolitej władzy państwowej. Ustawa ta podniosła na wyższy poziom demokratyzm naszego ustroju politycznego; na podstawie tej ustawy najszersze rzesze ludzi pracy wciągane są do współudziału w rządzeniu swoim ludowym państwem.

W dziedzinie wymiaru sprawiedliwości Sejm Ustawodawczy wydawał akty, mające na celu dalsze pogłębienie i ugruntowanie praworządności ludowej oraz dalsze coraz mocniejsze związanie organów wymiaru sprawiedliwości z masami ludowymi. Te cele przyświecały m. in. zmianom, wprowadzonym przez Sejm do prawa o ustroju sądów powszechnych, do kodeksu postępowania karnego, do kodeksu postępowania cywilnego itd. oraz uchwalonej przez Sejm w dniu 20 lipca 1950 r. ustawie o urzędzie Prokuratora Generalnego RP.

Jeżeli możemy dziś powiedzieć, że Konstytucja rejestruje i utrwala prawa obywateli, które już im w rzeczywistości przysługują, to dlatego właśnie, że wcześniej już wyrosły one z podstaw ustrojowych Polski Ludowej, a wyrażone zostały w szeregu ustaw uchwalonych przez Sejm. Dotyczy to zwłaszcza szeregu ustaw, które prawo do pracy — najpiękniejszą zdobycz obywateli Państwa Ludowego czynią rzeczywistością.

Dzień 1 Maja uznaliśmy, zgodnie z wolą ludu, za święto państwowe Polski Ludowej.

NOWA KONSTYTUCJA UWIEŃCZENIEM DZIAŁALNOŚCI

Uwieńczeniem naszej działalności stało się uchwalenie nowej Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, przygotowanej zgodnie z wolą Sejmu przez Komisję Konstytucyjną i ogłoszonej przed jej uchwaleniem dla przeprowadzenia szerokiej dyskusji ogólnonarodowej.

Składając sprawozdanie o pracy Komisji Konstytucyjnej, Przewodniczący Komisji Prezydent Bierut podkreślił jako fakt bardzo doniosły, że projekt Konstytucji był nie tylko wyrazem analizy i opracowań Komisji Konstytucyjnej, której Sejm Ustawodawczy powierzył to zadanie, ale stanowił sprawdzony w toku dyskusji ogólnonarodowej wyraz rzeczywistych pragnień i poglądów najszerszych mas polskiego ludu pracującego. Tym pragnieniom i poglądom dał Sejm Ustawodawczy wyraz, gdy zgodnie ze swym powołaniem, w najgłębszym przekonaniu o ogromnej doniosłości swego aktu, jednomyślnie uchwalił Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Konstytucję, która będzie „tarczą i orężem naszego narodu w walce o rozkwit i świetność naszej Ojczyzny".

ORDYNACJA WYBORCZA

Uchwaliliśmy wreszcie ordynację wyborczą, na której podstawie lud pracujący powoła swych przedstawicieli do pierwszego Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — nowego organu jego zwierzchniej władzy i najwyższego wyraziciela jego suwerennych praw, który przejmie zaszczytną funkcję Sejmu Ustawodawczego.

W całej swej działalności Sejm uważał się zawsze za całkowicie podporządkowany woli narodu polskiego, przekształcającego się w naród socjalistyczny. W walce o socjalizm na czele narodu kroczy najbardziej postępowa klasa społeczna — klasa robotnicza, związana nierozerwalnym sojuszem z pracującymi chłopami.

W wysiłkach budownictwa socjalistycznego, podejmowanych przez klasę robotniczą i jej Partię, czynnie uczestniczą wszystkie patriotyczne siły narodu polskiego. Wyrazem rosnącej jedności narodu w jego twórczych wysiłkach pokojowego budownictwa socjalistycznego była ścisła współpraca PZPR, ZSL, SD, w toku wszystkich poczynań Sejmu Ustawodawczego, nacechowanych stałą i czujną troską o rozwój, siłę i dobro Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wspaniałą manifestacją siły i zwartości Frontu Narodowego w walce o pokój i socjalizm było jednomyślne głosowanie wszystkich klubów poselskich, wszystkich posłów za Konstytucją Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. (Oklaski).

Jesteśmy silni dzięki ciągle umacniającemu się sojuszowi robotniczo-chłopskiemu, dzięki rosnącemu wysiłkowi stale podnoszącej się świadomości politycznej klasy robotniczej i mas pracujących, których awangardą i wychowawcą jest Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i Przewodniczący jej Komitetu Centralnego — Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut. (Oklaski).

Jesteśmy mocni dzięki niewzruszonemu sojuszowi i przyjaźni ze Związkiem Socjalistycznych Republik Rad — podstawie wszystkich naszych zwycięstw; mocni, ponieważ walce o pokój przewodzi Stalin, genialny kierownik Państwa Radzieckiego i ukochany nauczyciel mas ludowych całego świata. (Oklaski).

Idziemy śmiało naprzód ku nowym zwycięstwom. Głęboko zapadły w serca każdego obywatela Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej słowa Prezydenta Bieruta: „Nasze hasło zagrzewające do boju i prowadzące w przyszłość — to umacnianie frontu narodowego w walce o pokój i Plan 6-letni"...

Na straży pokoju i niepodległości

Był to moment, który głęboko wrył się w pamięci młodzieży: na zielonej murawie stadionu CWKS ćwiczyła 1000-osobowa grupa gimnastyków. Młodzi, równiutko opaleni żołnierze przepiękną harmonią rytmicznych ćwiczeń raz po raz wywoływali burzę oklasków na trybunach. Nagle na parę sekund umilkła orkiestra, aby po chwili uderzyć w niebo porywającymi akordami marsza Pierwszego Korpusu: „Z poza gór, z poza rzek..."

Przy dźwiękach orkiestry wpada na stadion szeroką ławą oddział piechoty w szturmowym rynsztunku. Zielone mundury, stalowe hełmy, lśniące w słońcu bagnety.



Entuzjazm trybun dochodzi do zenitu. Młodzież wstaje i poczyna manifestować na cześć odrodzonego Wojska Polskiego. Obecny w loży rządowej Marszałek Rokossowski unosi się z miejsca i uśmiechem dziękuje za zgotowaną mu owację.

A na zielonej murawie stadionu odbywa się wspaniały pokaz gotowości bojowej naszego ludowego wojska. Między trybunami a ćwiczącymi nawiązuje się momentalnie serdeczny i bliski kontakt. Młodzież z dumą obserwuje żołnierzy. Na twarzach widać radosne uśmiechy. Oznaczają one: „Nie jesteśmy słabi i bezbronni! Stojąc na straży pokoju, reprezentujemy siłę, z którą musi liczyć się każdy, komu śnią się nowe wojny i łupiestwa. „Nie jesteśmy słabi i bezbronni! Posiadamy armię, która potrafi przetrącić każdą łapę, zagrażającą całości naszych granic i godzącą w naszą suwerenność i niepodległość;"

* * *

Nagle pomieszał się krok defilującej młodzieży. Wysoko rozsłonecznionym, lipcowym niebem, nad maszerującymi kolumnami, nad świeżym i jasnym Placem Konstytucji, nad lasem flag i szturmówek mknęły srebrzyste klucze odrzutowców. Ryk motorów zgłuszył na moment dźwięki orkiestry, rozpędził stadka szaropiórych gołębi, spłynął na MDM stalowym akordem potęgi i siły.

Dziesiątki tysięcy oczu podniosły się ku niebu, dziesiątki tysięcy rąk bezwiednie poczęło bić oklaski.

Nawprost maszerujących, na honorowej trybunie stał Prezydent Bierut.

Pozdrawiał młodzież wiązanką biało-czerwonych kwiatów i również spoglądał w niebo, którym płynęły odrzutowce — stalowe ptaki Rzeczypospolitej, broniące swymi srebrzystymi skrzydłami pokoju i postępu, strzegące naszych historycznych zdobyczy, zawartych i utrwalonych w karcie uchwalonej w dniu Konstytucji.

Tysiącom młodych budowniczych siły naszego kraju przypomniały się wówczas słowa Prezydenta, wypowiedziane na VII Plenum: **„Polska przestała być krajem biednym, bezbronnym i niezaradnym. Daremne są nadzieje tych, którzy licząc na naszą słabość szczerzą na nas grabieżcze zęby. Daremne są apetyty niedobitków hitlerowskich i ich imperialistycznych włodarzy, którzy bredzą nieprzytomnie o naszych ziemiach nad Odrą i Nysą. Minął i nie wróci nigdy wrzesień 1939 r., minęła i nie wróci nigdy hańba bezsilności naszego kraju wobec najeźdźców".**

Pokaz siły i sprawności naszego ludowego wojska, pokaz potęgi i mocy naszych ludowych skrzydeł, zademonstrowane w czasie Zlotu 200-tysięcznej armii przodującej młodzieży, stanowiły wspaniałe uzupełnienie tych słów, będących wynikiem realnej i trzeźwej oceny historycznych przemian, jakie zaszły w naszej Ojczyźnie.

* * *

W okresie Zlotu jeszcze mocniej zacieśniły się więzy, łączące młodzież z Ludowym Wojskiem Polskim. Objęcie przez ZMP szefostwa nad wojskami lotniczymi było jednym z najważniejszych momentów Zlotu, a wręczenie sztandaru ZMP pocztowi sztandarowemu przodującej jednostki wojsk lotniczych stanowiło punkt zwrotny zarówno w dziejach organizacji młodzieżowej jak i w historii odrodzonego lotnictwa.

„Młodzi na samoloty!" — to hasło rzucił Zlot na cały kraj.

Na odcinku tym — zbliżenia młodzieży do wojsk lotniczych — Zlot spełnił ogromną rolę. Młodzi przodownicy pracy i nauki zapoznali się osobiście z młodymi przodownikami wyszkolenia bojowego i politycznego, zaprzyjaźnili się z nimi, poznali ich życie, ich osiągnięcia i trudności. Jednocześnie w czasie pokazów lotniczych w dniu otwarcia Zlotu i w czasie wspaniałej podniebnej defilady maszyn bojowych, mknących w Święto Odrodzenia nad Placem Konstytucji młodzież nasza przekonała się naocznie o sile i potędze naszych skrzydeł, naocznie stwierdziła jak wielki jest dorobek naszego lotnictwa, nad którym objęła patronat.

Ale na tym nie może zakończyć się przyjaźń młodzieży z lotnictwem. Zlot nie był końcowym akordem sojuszu skrzydeł z młodością. Przeciwnie — Zlot stanowił pierwszy etap wielkiej pracy jaką obecnie winna podjąć młodzież ażeby okazać się godna zaszczytu, który ją spotkał. W pracy tej winna brać przykład z młodzieży komsomolskiej — brata i opiekuna niezwyciężonego stalinowskiego lotnictwa. W oparciu o jej osiągnięcia i doświadczenia młodzież nasza z pewnością sprosta nałożonym na nią zadaniom i udowodni, że godna jest sprawować pieczę nad wyciągniętym na niebo zbrojnym ramieniem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — ludowym lotnictwem wojskowym, czujną strażą pokoju, Konstytucji i niepodległości.

* * *

Pragniemy pokoju i swą codzienną pracą walczymy o pokój, ale na chwilę nawet nie wolno nam zapominać o słowach Wielkiego Stalina, uczącego nas, że wroga trzeba zawsze spotykać w pełnym uzbrojeniu.

Są ludzie, którym solą w oku są nasze osiągnięcia, którzy nawołują do nowej krucjaty przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej, którzy stanowią poważną groźbę dla światowego pokoju. Jeśli ludzie ci chociaż przez sekundę liczyli, że w wypadku wyciągnięcia przez nich zbójeckiej łapy w stronę naszych granic spotkają się z biernością naszej młodzieży — to Zlot udowodnił im raz jeszcze, że byli w błędzie.

Na Zlocie młodzież polska zamanifestowała bowiem swą gorącą miłość do Ojczyzny, swą niezłomną wolę oddania wszystkich sił sprawie jej niepodległości i jej suwerenności, sprawie rozwoju jej potęgi i mocy.

Zlot Młodych Przodowników był nie tylko wspaniałą radosną manifestacją młodego pokolenia, lecz stanowił również przegląd sił naszej młodzieży i był sprawdzianem wysokiego stopnia jej gotowości do obrony kraju.

Młodzież polska zawsze i wszędzie wierna będzie swemu ślubowaniu, które złożyła w czasie Zlotu, w historycznym dla całego narodu dniu — w dniu uchwalenia Konstytucji, wywalczonej, ustanowionej i zatwierdzonej przez naród.

* * *

Przemawiając z Placu Zwycięstwa do młodzieży, zebranej na ulicach i placach Wielkiej Warszawy, Prezydent Bierut powiedział: **„Zadaniem naszego pokolenia jest bronić pokoju przed knowaniami podpalaczy świata, rozwijać współpracę i wzmacniać przyjaźń między narodami, uwolnionymi z pęt kapitalizmu. Broniąc pokoju, bronimy niepodległości naszego kraju i wypełniamy nasz obowiązek wobec całej ludzkości."**

Zlot Młodych Przodowników, wspaniała rewia hartu i tężyzny młodego pokolenia, tygodnie, które go poprzedziły i okres, który po nim nastąpił — okres utrwalania i poszerzania zdobyczy Czynu Zlotowego — wykazały i wykazują, że młodzież polska zadaniu temu sprosta.

Będąc współodpowiedzialną za losy Ojczyzny, strzegąc wraz z całym społeczeństwem całości naszych granic, stojąc wraz z setkami milionów ludzi na straży pokoju — młodzież nasza potrafi ten pokój obronić i utrwalić.

Andrzej Rudnik

Na widowni politycznej

Wall Street montuje wybory...

Wielkokapitalistyczna prasa amerykańska z dużym zadowoleniem przyjęła wysunięcie kandydatury gubernatora stanu Illinois, Stevensona na stanowisko prezydenta USA z ramienia partii demokratycznej. Największe dzienniki nowojorskie stwierdzają, że zdaniem Wall Street, Stevenson może „godnie" zastąpić Eisenhowera jeśli republikanie poniosą klęskę w wyborach listopadowych. Niezależnie bowiem od tego, kto zasiądzie w Białym Domu — Eisenhower, czy Stevenson — rzeczywistym zwycięzcą w wyborach pozostanie Wall Street.

Dzienniki podkreślają jednocześnie prawie całkowitą zgodność poglądów Stevensona i Eisenhowera.

„Christian Science Monitor" wyraża zadowolenie, że obie partie — republikańska i demokratyczna— proponują wyborcom kandydatów, którzy faktycznie wyznają jednakowy program.

Korespondent „New York Times" — Lawrence — stwierdzając, że poglądy Stevensona w dziedzinie polityki zagranicznej nie różnią się od poglądów Eisenhowera, pisał: „Wybór generała Eisenhowera na kandydata partii republikańskiej i gubernatora Stevensona na kandydata partii demokratycznej w znacznym stopniu wyklucza możliwość dokonania wyboru prezydenta w oparciu o ich program polityki zagranicznej". Ogólnie biorąc — stwierdza Lawrence — obaj kandydaci popierają dotychczasową politykę zagraniczną rządu, opowiadają się za kontynuowaniem „totalnej dyplomacji" i montowaniem bloków wojennych. Również komentator „Wall Street Journal" dochodzi do wniosku, że wobec zgodności poglądów Stevensona i Eisenhowera, kampania wyborcza będzie dość „dziwaczna". Trudno sobie obecnie wyobrazić — pisze komentator — w jaki sposób Stevenson i Eisenhower będą mogli spierać się w sprawach polityki zagranicznej, w jaki sposób potrafią przeprowadzić linię podziału w sprawach polityki wewnętrznej.

Po wyborach listopadowych niezależnie od tego, czy zwycięży Stevenson czy Eisenhower, w Białym Domu zasiądzie najbardziej konserwatywny na przestrzeni ostatnich 20 lat prezydent.

Prasa amerykańska ujawnia obecnie pewne szczegóły dotychczasowej kariery politycznej Stevensona, które świadczą o ścisłej jego zależności od „bossów" partyjnych, jak również od wielkich monopoli przemysłowych. Dzienniki podają, że Stevenson zawdzięcza stanowisko gubernatora stanu Illinois przywódcy skorumpowanej machiny partyjnej w Chicago, Jakubowi Arvey'owi oraz przywódcy tzw. dixikratów na zjeździe w Chicago, gubernatorowi Południowej Karoliny i b. sekretarzowi stanu Jamesowi Byrnesowi. Obecnie Arvey, pozostając dyskretnie w cieniu, był jednym z najaktywniejszych popleczników kandydatury Stevensona na prezydenta USA. — Warto zaznaczyć, że Arvey jest ściśle związany ze światem przestępczym Chicago. Członek komisji badania przestępczości w Chicago, Virgil Peterson, w wydanej niedawno książce: „Barbarzyńcy wśród nas", będącej historią przestępczości w Chicago, wielokrotnie wymienia nazwisko Arvey'a. Rzuca to charakterystyczne światło na atmosferę w jakiej przygotowywane są wybory w USA.

Radziecka nauka

o życiu na Marsie i Wenus

Nauka radziecka opierająca się na najbardziej postępowej i jedynie słusznej teorii naukowej — marksiźmie-leniniźmie, osiągnęła ogromne sukcesy w rozwiązaniu wielu skomplikowanych zagadnień naukowych. Uczeni radzieccy kierując się materializmem dialektycznym obalają różne wymysły uczonych burżuazyjnych, którzy podporządkowali naukę interesom imperialistów.



Teorie uczonych burżuazyjnych mają na celu utrwalenie poglądów o wyjątkowości ziemi jako o jedynym świecie, na którym możliwe jest życie.

Uczeni rosyjscy i radzieccy — G. Tichow, N. Barabaszew, W. Fesenkow, Ł. Radłowa i inni wiele lat pracy naukowej poświęcili badaniom Marsa i planety Wenus.

Co wiadomo o Marsie? Planetę tę z uwagi na jej podobieństwo do ziemi nazywają często zmniejszoną kopią ziemi. Średnica Marsa wynosi 6.870 km, podczas gdy średnica ziemi wynosi 12.756 km. W ciągu 24 godzin i 37 minut Mars obraca się wokoło swej osi. Znajduje się on 1,5 raza dalej od słońca niż ziemia. W związku z tym, że nachylenie osi Marsa jest prawie takie same jak i ziemi, pory roku na Marsie są również takie jak na naszej planecie, to znaczy, że po wiośnie następuje lato, jesień i zima. Różnica między obu planetami polega na tym, że rok na Marsie ma 687 dni, w związku z czym pory roku są prawie dwa razy dłuższe niż u nas.

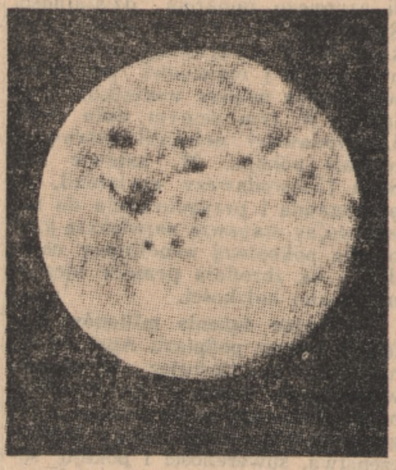
Według opinii wybitnego badacza Marsa, uczonego radzieckiego — G. Tichowa, klimat Marsa jest bardzo surowy. Przypomina on klimat wysokogórskich płaskowzgórzy jak np. Tybetu. W ciągu dnia w najbardziej gorącej strefie Marsa, na jego równiku, temperatura sięga plus 30 st. Wieczorem temperatura spada do minus 6 stopni. Nawet latem mrozy w ciągu nocy dochodzą prawdopodobnie do 40 stopni, a zimą do 80 stopni.

Badania wykazały, że na biegunach Marsa jest cieplej niż na biegunach kuli ziemskiej. Na naszym biegunie południowym temperatura nigdy nie przekracza 1 stopnia C, a na biegunie północnym plus 2 stopnie. Na południowym zaś biegunie Marsa w ciągu kilku miesięcy zanotowano temperaturę sięgającą plus 15 stopni.

Zmiany temperatury na Marsie w ciągu doby są takie same jak na ziemi. Ustaliła to uczona radziecka — N. Sytyńska w 1939 r. Temperatura w ciągu dnia (na Marsie panuje przeważnie pogoda słoneczna), osiąga swe maksimum o godzinie 14, a minimum przed samym świtem. Fakt ten posiada wielkie znaczenie. Świadczy on o tym, że warunki atmosferyczne na Marsie oraz warunki glebowe podobne są do warunków panujących na ziemi. Bezspornie udowodniono, że na Marsie jest atmosfera. Jeszcze w 1909 r. w czasie największego zbliżenia Marsa do ziemi, prof. Tichow ustalił, że na Marsie jest dostatecznie gęsta atmosfera oraz że na jego biegunach leży lód a nie stały kwas węglowy, jak twierdził Amerykanin Abbot.

Przy pomocy teleskopu można zaobserwować, że gdy na jednej półkuli Marsa rozpoczyna się zima, wówczas półkula ta staje się bielsza. Powierzchnia planety zabarwia się kolorem białym począwszy od bieguna. Na wiosnę, gdy słońce zaczyna przygrzewać, kolor biały zmienia się na zielony, a następnie na niebieski. Latem część powierzchni staje się żółta, a jesienią brązowa i czerwona, przypominająca kolor liści naszych lasów w jesieni.

Uczeni radzieccy Tichow, Barabaszew i inni dowiedli, że istnienie roślinności



Rysunek planety Mars, wykonany na podstawie obserwacji przez lunetę o średnicy 85 cm.

na Marsie jest bezsprzeczne. W 1948 r. Tichow ustalił, że rośliny na Marsie mają kolor błękitno-zielony, granatowy a nawet fioletowy. Taki kolor, który najbardziej pochłania promienie słońca zdobyły rośliny Marsa w procesie rozwojowym, dzięki przystosowaniu się do ostrego klimatu tej planety.

Z innych planet najbardziej podobną do ziemi jest obok Marsa planeta Wenus. Jej średnica jest zaledwie o 156 km krótsza od średnicy ziemi, a odległość od słońca mniejsza o 1/3.

Pierwsze doniosłe odkrycie związane z tą planetą dokonane zostało jeszcze w 1761 r. przez wielkiego uczonego rosyjskiego M. Łomonosowa, który odkrył na planecie tej atmosferę, wyprzedzając swoim odkryciem astronomów innych krajów o 30 lat.

Przed 20 laty ustalono, że główną częścią składową atmosfery planety Wenus jest gaz kwasu węglowego. Taki sam skład posiadała atmosfera kuli ziemskiej przed 300 milionami lat w erze węgla kamiennego. Klimat ziemi był wówczas bardzo ciepły i wilgotny a niebo pokryte było stale obłokami. Wszystko to przypomina bardzo obecne warunki na planecie Wenus, która pokryta jest gęstą warstwą obłoków.

Doniosłych odkryć naukowych dokonali astronomowie radzieccy — Barabaszew i Jeziorski w 1949 r. Ustalili oni, że atmosfera planety Wenus składa się z 2 warstw. Warstwa górna różni się od dolnej tym, że pływają w niej żółte obłoki. Jak stwierdzono, obłoki te są pyłem, który unosi się podczas silnych wiatrów z pustyń istniejących na tej planecie. Dzięki odbiciu słońca, które niekiedy prześwieca przez obłoki Wenus, ustalono, że na planecie tej istnieją wielkie jeziora i morza. W 1951 r. prof. Tichow ustalił, że na planecie Wenus pomimo wysokiej temperatury dochodzącej do plus 80 stopni powinna być roślinność koloru czerwonego, pomarańczowego, żółtego i białego. Kolor taki pomaga w odbijaniu nadmiaru promieni słonecznych. Prof. Tichow wnioskuje również, że zarówno na Marsie jak i na Wenus mogą istnieć zwierzęta, a na Marsie może nawet istoty myślące. (a)



Taki w przybliżeniu widok ujrzą pierwsi podróżnicy międzyplanetarni po wylądowaniu na Księżycu. Na prawo świeci Ziemia.

Nowy automat do regulowania ruchu ulicznego

W ZSRR skonstruowano nowy automat do regulowania ruchu ulicznego. W odróżnieniu od dotychczasowych urządzeń tego typu nowy automat koordynuje pracę wszystkich świateł sygnalizacyjnych znajdujących się wzdłuż ulicy.

W miarę posuwania się samochodów i innych środków lokomocji otwiera się przed nimi „zielona droga". Częstotliwość zmiany świateł uzależniona jest od nasilenia ruchu w danej porze.

Konstruktorzy radzieccy pracują obecnie nad nowymi urządzeniami automatycznymi dla regulowania ruchu ulicznego. Jeden z tych automatów nazywa się „pedałem działania indukcyjnego". Przyrząd ten znajduje się na skrzyżowaniach ulic pod asfaltem. Samochody, przejeżdżając nad tym aparatem, powodują automatyczne włączenie zielonego światła wzdłuż ulicy i czerwonych świateł w kierunku bocznym. Automat ten reaguje bardzo szybko na zbliżające się karetki pogotowia ratunkowego, samochody strażackie itd. Szybkość ruchu wzdłuż ulic, na których zainstalowane są te aparaty wzrasta o 20 proc. Jednocześnie poważnie wzrasta stopień bezpieczeństwa ruchu.

PRENUMERATA CZASOPISM DOWODEM KULTURY

SIERPIEŃ
3
NIEDZIELA

DZIŚ: Szczepana

JUTRO: Dominika

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44 Pogotowie PCK 1000 Taksówki 3655 i 3962 Informacja PKP 1187. Informacja pocztowa 02 i 03 Zamiejscowe 00. Komenda MO 2516. IKP 19-07, 33-41, 33-42.

To i owo z Bydgoszczy

Serce kobiety i mężczyzny



Mówi się zawsze, że serce kobiety jest bardziej czułe od serca mężczyzn. A ja wam powiem, że niezawsze. Dnia ubiegłego na targowisku przy Pl. Piastowskim zaobserwowano ciekawy incydent między kobietą sprzedającą drób i organami MO.

Kobieta związała łapki kurczaków tak mocno, że mało brakowało, by pozdychały. Po ingerencji organów MO (jednak mężczyźni czasem mają bardziej czułe serca, acha?) kobieta rozluźniła więzy. (Zet-Pe)

Poranki filmowe w kinach bydgoskich

POMORZANIN: „Wolga, Wolga" (10). „Gdzieś w Europie" (12). POLONIA: „Poszukiwacze złota" (11). ORZEŁ: „Wesołe zawody" (12). WOLNOŚĆ: „Podrzutek" (10). „Błyskawica" (12). GRYF: „Dr Semelweis" (11). BAŁTYK: „Szewc Mateusz" (10 i 12).

Niedziela sportowa

STADION SPÓJNI UL. NAKIELSKA

GODZ. 10. Trampparze OWKS Bydgoszcz — Kolejarz Bydgoszcz.

GODZ. 11. Juniorzy: OWKS Bydg. — Kolejarz Bydgoszcz.

GODZ. 13. O mistrzostwo I klasy: Gwardia Koronowo — Budowlani Bydg.

STADION LEŚNY ZS KOLEJARZ UL. PÓŁNOCNA

GODZ. 17. Piłkarskie „derby" Bydgoszczy o mistrzostwo II Ligi: Kolejarz Bydg. — Gwardia Bydg.

KORTY GWARDII UL. ZAMOJSKIEGO

GODZ. 10. Półfinałowy mecz koszykówki o Puchar Polski: Gwardia Bydgoszcz — Unia Grudziądz.

GODZ. 17. Mecz koszykówki OWKS Bydg. — zwycięzca spotkania Unia Grudziądz — Gwardia Bydg.

Wrzesień za pasem

Szkoły kończą ostatnie przygotowania do przyjęcia uczniów w nowym roku

Szkoły bydgoskie z chwilą nadejścia wakacji letnich opustoszały. Uczniowie porozjeżdżali się na wczasy, półkolonie i kolonie. Myli się jednakże ten, kto sądzi, że w obecnym okresie „nic się w nich nie dzieje".

W okresie wakacyjnym Wydział Oświaty przeprowadza w szkołach podstawowych remonty szkół. M. in. kapitalnym remontem objęte zostały szkoły nr 1 przy ul. Dworcowej, nr 4 przy ul. Świętojańskiej, nr 9 przy ul. Nowodworskiej, nr 24 przy ul. Chwytowo i nr 25 przy ul. Wł. Bełzy. Remontuje się również izby lekcyjne, w których przeprowadza się roboty malarskie, zduńskie, stolarskie i częściowo dekarskie. Słowa pochwały należą się tutaj pracownikom MPRB, którzy te prace wykonują. Samo przedsiębiorstwo mimo późnego przyznania limitów finansowych doskonale wywiązuje się ze swych zadań. Do prac tych włączył się także czynnik społeczny — komitety rodzicielskie, które przyczynią się do odnowienia 20 izb lekcyjnych. Po wakacjach młodzież szkoły nr 3 otrzyma nowy lokal na bibliotekę, a szkoła nr 26 jadalnię. Komitet Opiekuńczy przy szkole nr 21 (Zakłady Gazownictwa Okręgu Bydgoskiego) przeznaczył 12 tys. zł na budowę kuchni w piwnicy szkoły.

Wszystkie szkoły w Bydgoszczy zostały już teraz zaopatrzone w opał. Pomyślano również o pomocach naukowych dla szkół. Na ten cel wydatkowano 13.425 zł a szkoły nr 14 przy ul. Nakielskiej i nr 17 przy ul. Grunwaldzkiej otrzymają zupełnie nowe pracownie fizyczno-chemiczne. Powiększone zostały także biblioteki szkół podstawowych przez kupno nowych 370 książek.

Jednakże szkolnictwo bydgoskie prócz wielkich osiągnięć posiada wiele braków. Wydz. Zdrowia MRN winien się zainteresować stanem sanitarnym ubikacji niektórych szkół. Najgorzej przedstawia się sprawa w szkołach nr nr 5, 7, 8, 20.

Utrudnia również pracę brak mieszkań dla nauczycieli, którzy rozpoczną pracę wraz z nowym rokiem szkolnym. Nauczyciele skarżą się również na brak dostatecznie wielkich boisk szkolnych. I tak np. szkoła nr 1, licząca prawie 1000 uczniów posiada boisko o rozmiarze 20×40 m. W dodatku plac ten posiada piaszczyste podłoże, nad którym w przerwach między lekcjami unoszą się tumany kurzu. (B).

Kto za to ponosi odpowiedzialność?

Parokrotnie pisaliśmy już o brakoróbstwie żywnościowym.

Wypadkami tymi zainteresowały się władze sanitarne.

Jednak w dalszym ciągu zdarzają się wypadki świadczące o brakoróbstwie żywnościowym. W ostatnich dniach otrzymaliśmy zażalenie od naszej Czytelniczki, która otrzymała na przydział kartkowy masło. Jak się później okazało produkt ten był całkiem gorzki prawdopodobnie na skutek długiego leżenia.

Masło to pochodzi z Centralnego Zarządu Przemysłu Mleczarskiego, Składnicy Zasobów w Bydgoszczy ul. Warmińskiego 13 a kupione było w sklepie przy ul. Armii Czerwonej (róg Al. 1 Maja). Opisanym wypadkiem winny zainteresować się władze sanitarne.

Książki czekają na młodzież

Już od 15 sierpnia można nabywać podręczniki

Powoli kończą się wakacje, zbliża się rok szkolny. Szkoły napełnią się dziećmi, znowu będzie gwarno i wesoło. Wypoczęta, zdrowa dziatwa zabierze się znowu do nauki, osiągać będzie coraz to lepsze wyniki w nauce, zwłaszcza, że ma dogodne ku temu warunki jakie daje Polska Rzeczpospolita Ludowa.

Chociaż do rozpoczęcia nowego roku szkolnego jest jeszcze sporo czasu to już we wszystkich księgarniach panuje ustawiczny ruch. Domy Książki już po większej części są zaopatrzone w podręczniki szkolne. Największa ilość podręczników jest dla młodzieży uczęszczającej do szkół podstawowych, gdzie wszystkie podręczniki potrzebne od klasy 1 do 7 są już w sprzedaży.

Gorzej trochę sytuacja przedstawia się z książkami dla szkół ogólnokształcących, a zwłaszcza dla klas wyższych. Jednak już w najbliższych dniach Domy Książki zostaną zaopatrzone w brakujące podręczniki.

Jak nas informuje Dom Książki, aby uniknąć zbędnego natłoku w pierwszych dniach września, wszystkie książki potrzebne młodzieży do kontynuowania nauki ukażą się w sprzedaży już od 15 bm. (Ka).

Uwaga, automobiliści!

Krajowe mistrzostwa czekają

Polski Związek Motorowy przeprowadza w niedzielę 10 bm. mistrzostwa okręgowe samochodów osobowych w jednodniowej jeździe konkursowej. Mistrzostwa te stanowią ostatnią eliminację kierowców woj. bydgoskiego przed wyjazdem na mistrzostwa krajowe.

W niedzielnej JJK o prawo reprezentowania województwa na centralnych mistrzostwach ubiegać się mogą wszyscy kierowcy samochodowi, którzy w poprzednich eliminacjach JJK w br. utrzymali się w wyznaczonym limicie, oraz kierowcy, którzy w roku ub. wywalczyli prawo uczestniczenia w zeszłorocznych mistrzostwach Polski.

Zgłoszenia przyjmuje jeszcze PZMot w Bydgoszczy (ul. 15 Grudnia 20a).

Z notatnika reportera

✶ Czy wiecie, że na rynku ukazały się już pierwsze śliwki (12 zł za 1 kg), jabłka — 6 zł 1 kg i gruszki 10 zł 1 kg? Z uwagi na to, że są to pierwsze owoce jesienne, mamy nadzieję, że wkrótce potanieją... (Zet-Pe)

Na fali dnia

(Na opóźnionej - niestety - fali)...

Kiedy się bywa zawsze w tym samym otoczeniu, dużo rzeczy się nie widzi. Po miesiącu nieobecności w Bydgoszczy patrzy się na nią bardziej krytycznie.

Dyskusja nad projektem Konstytucji skończyła się 6 kwietnia. Tymczasem przy ulicy Armii Czerwonej 36 widnieje do dziś tablica „Punkt Informacyjno-Dyskusyjny nad projektem Konstytucji". Jeden z wozów tramwajowych „czwórki" obwozi jeszcze teraz na szybie hasło: „Bierz udział w dyskusji nad projektem Konstytucji".

Nasza nowa Konstytucja jest uchwalona, naród się nią cieszy. A w wielu oknach wystawowych widzimy plakaty z cytatami „z projektu Konstytucji". Tak np. bydgoski „Artos" przy ul. Pomorskiej ma piękną dekorację, ale i tutaj jest wyjątek z „projektu" Konstytucji.

Minął już miesiąc od naszego święta sportowego, wielkiego Dnia Kultury Fizycznej (25 czerwca). Na większości okien wozów tramwajowych czytamy (co prawda estetyczny) napis, wzywający sportowców do uczczenia Zlotu młodzieży poprzez udział w święcie sportowym.

Czy nie należałoby te stare cytaty i slogany usunąć i zastąpić je nowymi? Nowe hasła, aktualne cytaty uświadamiają i mobilizują, stare zaś częstokroć wprowadzają w zobojętnienie i opieszałość.

Obecnie coraz częściej pojawiają się na murach domów, na płotach i nawet na słupach telegraficznych i drzewach ulicznych plakaty czy to o zebraniach komitetów blokowych, czy też ogłoszenia sportowe lub inne. Na to chyba wystarczą specjalne miejsca ogłoszeniowe lub słupy plakatowe. Takie ogłoszenia po murach całymi miesiącami „zdobią" okolicę i stają się nieaktualne.

Dbajmy więcej o estetykę naszego pięknego miasta.

Podsumowanie egzaminów Wszechnicy Radiowej

Wydział Kulturalno-Oświatowy ORZZ organizuje w dniu 4 sierpnia br. o godz. 15-tej w sali ORZZ uroczyste podsumowanie egzaminów wiosennych Wszechnicy Radiowej połączone z wręczeniem nagród wyróżnionym słuchaczom.

Na program narady złożą się: Referat podsumowujący akcję egzaminów, dyskusja, wręczenie nagród, występy zespołu rytmicznego Polskiego Radia, zespołu mandolinistów ZZK oraz chóru Zw. Zaw. Prac. Przem. Drzewnego „Echo Leśne".

„Derby" ligowców bydgoskich

KOLEJARZ — GWARDIA

A więc dziś o godz. 17 na boisko nowego Stadionu Leśnego przy ul. Północnej wyjdą zespoły piłkarskie dwóch lokalnych rywali: Kolejarza i Gwardii. Obie drużyny walczyć będą nieubłaganie o dalsze punkty, tak bardzo w tej chwili potrzebne dla... zdobycia tytułu mistrzowskiego, lub... utrzymania się w II lidze. Poza tym każdorazowy pojedynek Kolejarza z Gwardią urasta do wielkiego święta w sporcie lokalnym, mającego np. swe źródło w słynnych „derbach" krakowskich Gwardii z Ogniwem lub poznańskich Kolejarza ze Stalą. Czynnikiem decydującym w tego rodzaju spotkaniach są przede wszystkim nerwy. Kto wykaże się większą odpornością, ten zazwyczaj schodzi z boiska jako zwycięzca.

Do dzisiejszego meczu obie drużyny przygotowały się nader starannie. Przypuszczalny skład przedstawia się następująco:

GWARDIA: Burchardt, Dziadek, Owczarzak, Piskorz, Klimowicz, Szczepański, Mazurkiewicz, Wiśniewski, Fafara, Norkowski I, Brzeski J., Rembecki II, Grochowina.

KOLEJARZ: Czernecki, Sass, Nowacki, Świtała, Radtke, Leśniak, Nowak Wł., Dolecki, Andrzejewski, Krajewski Nowak St. (rez. Miłkowski i Wieleba).

Arbitrami „derbów" będą trzej sędziowie neutralni, którzy przyjadą do Bydgoszczy z obcych okręgów.

Uczestnikom naszego błyskawicznego konkursu sportowego przypominamy, iż kupony przyjmujemy jeszcze dziś do godz. 17 w Redakcji IKP, ul. Armii Czerwonej 20 oraz przy wejściu na stadion od godz. 16—17. Dla zwycięzców w konkursie przeznaczyliśmy nagrody książkowe.

DODATKOWE AUTOBUSY NA „DERBY" KOLEJARZ — GWARDIA

Licząc się z olbrzymim zainteresowaniem, jakie wzbudziły dzisiejsze „derby" o mistrzostwo II Ligi: Kolejarz — Gwardia, Redakcja IKP w porozumieniu z Dyrekcją MPK może zakomunikować wiadomość o uruchomieniu dodatkowych autobusów do dyspozycji publiczności. Otóż jak nas informuje kier. Łapawa dziś od godz. 16 kursować będą specjalne autobusy na trasie od skrzyżowania Al. 1 Maja z ul. Chodkiewicza i od Dworca Głównego przez ul. Zygmunta Augusta do Stadionu Leśnego.

Do pasażerów zwracamy się z apelem, by swoją postawą nie utrudniali pracy dzielnemu personelowi MPK.

KOMUNIKATY

UWAGA KANDYDACI DO ZESPOŁU CRZZ

Wydział Kulturalno-Oświatowy ORZZ w Bydgoszczy zawiadamia, że w dniu 15 bm. odbędzie się w Skolimowie pod Warszawą egzamin do Reprezentacyjnego Zespołu Pieśni i Tańca CRZZ.

Kandydaci do zespołu, którzy złożyli egzaminy przed Komisją Wojewódzką z wynikiem pomyślnym proszeni są o natychmiastowe skontaktowanie się z Wydziałem Kult.-Oświatowym ORZZ w Bydgoszczy, ul. Toruńska 30.

UWAGA „DZWON"

Lekcja śpiewu odbędzie się we wtorek, 5 bm. o godz. 19 w lokalu ćwiczeń przy ul. Jana Olszewskiego 20.

Punktualność obowiązkowa.

CO? GDZIE? KIEDY?

KINA

NIEDZIELA

Pomorzanin: Skazana wieś (14, 16, 18 i 20).

Polonia: Dziewczęta z baletu (15, 17 i 19).

Orzeł: Czerwony rumak (15, 17 i 19).

Wolność: Maszeńka (14, 16, 18 i 20).

Gryf: Klęska szpiega (15, 17 i 19).

Bałtyk: Młodzi marynarze (15, 17 i 19).

Mir: Na odsiecz Carycyna (17 i 19).

Bagatela: Córki Chin (20.45)

Rozmaitości: Program aktualności.

PONIEDZIAŁEK

Pomorzanin: Skazana wieś (16, 18 i 20).

Polonia: Dziewczęta z Baletu (17 i 19).

ORZEŁ: Czerwony rumak (16, 18 i 20).

Wolność: Maszeńka (16, 18 i 20).

Gryf: Pani Dery (17 i 19).

Bałtyk: Człowiek bez jutra (17 i 19).

Mir: nieczynne.

Bagatela: Jednodniowi milionerzy (20.45).

Rozmaitości: Nowy program aktualności (od 16 — 23).

FOTOPLASTIKON:

Podróż po Niemczech II seria (16—23).

RADIO

Niedziela — 3 sierpnia

12.15 Poranek symfoniczny w wyk. ork. rozgł. bydg., 14.00 Aud. w opr. red. Mariana Lugowskiego pt. „Siła prawdy zwyciężyła", 14. 25 „Żądło mikrofonu" 14.45 Melodie do tańca, 16.20 „Rozmowa z radiosłuchaczami", 16.35 Aud. z cyklu: Pomorze realizuje Plan Sześcioletni" — rep. literacki w opr. Czesława Czerniawskiego pt. „Słońca nie zakryjesz", 21. 50 Reportaż mecz drugoligowy „Kolejarz" — „Gwardia", 23.00 Lokalne wiadomości sportowe.

Poniedziałek — 4 sierpnia

16.20 Bydgoski dziennik radiowy, 16.35 Ludowe melodie do tańca gra zespół harmonistów Tadeusza Wesołowskiego, 17.15 Marsze w wyk. Reprezentacyjnej ork. dętej DOW pod dyr. kpt. Zawodnego z Bydgoszczy, 17.35 Opowiadanie pt. „Agronom Helena Siedlik" w opr. Bolesława Pleśniarskiego, 18.50 Koncert muzyki operowej, 19.20 Pogadanka na temat czytelnictwa świetlicowego w opr. Tatiany Kozak pt. „Formy propagandy w bibliotece świetlicowej.

TEATR

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

Niedziela: Dwa tygodnie w „Raju" (19.30).

Poniedziałek: Dwa tygodnie w „Raju" (19.30).

DYŻURY

Dyżur nocny: (godz. 22—8) Apteka nr 17 ul. Śniadeckich 51 (tel. 22—12). Apteka nr 12 ul. Grunwaldzka 37 (tel. 34-31).

Dyżur niedzielny (godz. 8—22) apteka nr 15 Pl. Boh. Stalingradu 1 (tel. 19-31), apteka nr 17 ul. Śniadeckich 51 (tel. 22—12)

WYSTAWY

Muzeum: „Leon Wyczółkowski w setną rocznicę urodzin" (godz 9—16, w środy i piątki godz 12 —

Odpowiedzi prawnika

(b). W. K. 2. Bydgoszcz. Należy zasięgnąć informacji w Dyrekcji Okręgowej Szkolenia Zawodowego w Toruniu, czy akta ocalały. Jeżeli akt nie ma, to należy złożyć wniosek do Sądu Powiatowego o odtworzenie świadectwa, przy czym należy podać dokładną treść świadectwa oraz załączyć zaświadczenie, że akta zaginęły. (233)

OLIMPIADA — OLIMPIADA — OLIMPIADA

FINAŁY TURNIEJU PIĘŚCIARSKIEGO CHYCHŁA — MISTRZEM OLIMPIJSKIM

Rozegrane w sobotę finały olimpijskiego turnieju bokserskiego przyniosły Polakom dwa medale olimpijskie. Chychła w wadze półśredniej zdobył złoty medal olimpijski, zwyciężając Szczerbakowa (ZSRR).

Antkiewicz w wadze lekkiej przegrał z Włochem Bolognessi i otrzymał srebrny medal olimpijski.

Wyniki walk:

W MUSZEJ — Brooks (USA) wypunktował Basela (Niemcy Zach.);

W KOGUCIEJ — Hamalainen (Finl.) wygrał z Mc Nally (Irl.) na punkty;

W PIÓRKOWEJ — Zachara (CSR) zwyciężył na punkty Caprari (Włochy);

W LEKKIEJ — Bolognessi (Włochy) wygrał na punkty z Antkiewiczem (Polska);

W LEKKOPÓŁŚREDNIEJ — Adkins (USA) wygrał na punkty z Miednowem (ZSRR);

W PÓŁŚREDNIEJ — CHYCHŁA (Polska) zwyciężył na punkty Szczerbakowa (ZSRR);

W LEKKOŚREDNIEJ — Papp (Węgry) wypunktował van Schalwyka (Płd. Afr.);

W ŚREDNIEJ — Paterson (USA) znokautował w I rundzie Tita (Rum.);

W PÓŁCIĘŻKIEJ — Lee (USA) pokonał na punkty Pacenza (Arg.);

W CIĘŻKIEJ — Sanders (USA) wygrał wskutek dyskwalifikacji Johanssona (Szwecja) w II rundzie.

NOWY SUKCES PŁYWACZEK WĘGIERSKICH

Olimpijskie konkurencje pływackie zakończono w sobotę finałami na 400 m dow. kobiet, 1.500 m i 200 m klas. mężczyzn oraz skokami z wieży kobiet.

Pływaczki węgierskie jeszcze raz potwierdziły swoją wysoką klasę zajmując dwa pierwsze miejsca na 400 m dow. Złoty medal zdobyła Gyenge, bijąc rekord olimpijski wynikiem 5:12,1. Novak zdobyła srebrny medal.

Wyniki:

400 m dow. kobiet — 1) Gyenge (Węgry) — 5:12,1 (rek. olimp.), 2) Novak (Węg.) — 5:13,7, 3) Kavamoto (USA) — 5:14,6, 4) Green (USA) — 5:16,5, 5) Hveger (Dan.) — 5:16,9, 6) Szekely (Węgry) — 5:17,9, 7) Schulz (Arg.) — 5:24,0, 8) Andersen (Dan.) — 5:27,7;

200 m klas. mężczyzn — 1) Davis (Australia) — 2:34,4 (rek. olimp.), 2) Stassforth (USA) — 2:34,7, 3) Klein (Niemcy Zach.) — 2:35,9, 4) Hirayama (Jap.) — 2:37,4, 5) Kajikawa (Jap.) — 2:38,6, 6) Nagasawa (Jap.) — 2:39,1, 7) Luisien (Fr.) — 2:39,8, 8) Komadel (CSR) — 2:40,1;

1.500 m — 1) Konno (USA) — 18:30,0 (rek. olimp.), 2) Hashizume (Jap.) — 18:41,4, 3) Okamoto (Braz.) — 18:51,3, 4) Mc Lane (USA) — 18:51,5, 5) Bernardo (Fr.) — 18:59,1, 6) Kitamura (Jap.) — 19:00,4, 7) Duncan (Afr. Płd.) — 19:12,1, 8) Marshall (Australia) — 19:53,4;

Skoki z wieży kobiet — 1) Mc Cormick (USA) — 79,37 pkt., 2) Myers (USA) — 71,63 pkt., 3) Irwin (USA) —70,49 pkt., 4) Pellissand (Fr.) — 69,08 pkt., 5) Long (Ang.) — 63,19 pkt., 6) Wereina (ZSRR) — 61,09 pkt., 7) Spencer (Ang.) — 60,76 pkt., 8) Bogdanowska (ZSRR) — 57,50 pkt.

SZWEDZI NAJLEPSI W KONKURSIE JEŹDZIECKIM

W sobotę w przedostatnim dniu igrzysk olimpijskich zakończono drugą konkurencję jeździecką — wszechstronny konkurs konia wierzchowego. Konkurs ten składał się z trzech prób rozgrywanych w ciągu trzech dni. W pierwszym dniu odbyła się tresura konia, w drugim — jazda na przełaj, w trzecim — bieg z przeszkodami.

Pierwsze miejsce w klasyfikacji indywidualnej zdobył Szwed Finecke 28,25 pkt. karnych przed Francuzem le Frant — 34,5 pkt. k. i Buesingiem (Niemcy Zachodnie) — 55,5 pkt. k.

Drużynowo zwyciężyła Szwecja 221,5 pkt. k. przed Niemcami Zach. — 235,25 pkt. k. i USA — 586,16 pkt. karnych.

W niedzielę ostatnia konkurencja jeździecka — Puchar Narodów poprzedzi uroczystość zamknięcia XV igrzysk olimpijskich.

Oświadczenie kierownika radzieckiej delegacji sportowej w Helsinkach

Kierownik radzieckiej delegacji sportowej, uczestniczącej w XV igrzyskach olimpijskich — N. Romanow, opublikował w prasie fińskiej oświadczenie, w którym zwraca ponownie uwagę na niesprawiedliwe i nieobiektywne orzeczenia poszczególnych sędziów i kolegiów sędziowskich.

W oświadczeniu swym Romanow przypomina, że prasa fińska niejednokrotnie już podkreślała istotne niedociągnięcia w działalności niektórych sędziów i kolegiów sędziowskich. Jednakże słuszne uwagi prasy fińskiej nie zostały w należytym stopniu uwzględnione jak tego wymagałby szlachetny duch zawodów sportowych i tradycje igrzysk olimpijskich. Na odwrót, w ostatnim czasie zostały popełnione nowe, rażące błędy.

Romanow przytacza dalej w swym oświadczeniu szereg konkretnych faktów nieprawidłowego i nieobiektywnego sędziowania. Wskazuje on, że fakty takie miały miejsce przy ocenie różnych rodzajów konkurencji, m. in. wyższej szkoły jeździectwa, skoków kobiet z trampoliny, w zawodach bokserskich, zapaśniczych, gimnastycznych itd.

Z oświadczenia Romanowa wynika, że poszczególni sędziowie i kolegia sędziowskie świadomie obniżali wyniki uzyskane przez sportowców Związku Radzieckiego i niektórych innych krajów, a jednocześnie celowo i niesprawiedliwie podwyższali wyniki sportowców innych państw.

Romanow podkreśla, że w niektórych wypadkach główne kolegium sędziowskie uznało, że sędziowie postępowali w sposób nieprawidłowy, nie mniej jednak nie podjęło żadnych kroków, aby zmienić ten stan rzeczy.

W zakończeniu Romanow wyraża ubolewanie z tego powodu, że kierownicy niektórych delegacji sportowych mają możność wywierania nacisku na kolegia sędziowskie XV igrzysk olimpijskich. Sytuacja taka — stwierdza Romanow — jest sprzeczna z duchem igrzysk olimpijskich. Jesteśmy przekonani, że komitet olimpijski uczyni wszystko, co w jego mocy, by działalność kolegiów sędziowskich w czasie igrzysk olimpijskich była uczciwa i sprawiedliwa.

Niespodzianki na mistrzostwach tenisowych Polski

W 6 dniu tenisowych mistrzostw Polski rozgrywano ćwierćfinały w grach pojedynczych i podwójnych. Dużą sensacją było wyeliminowanie z turnieju pary Radzio — Kwiatek przez młodych tenisistów Kramera — Tomaszewskiego, którzy zwyciężyli po zaciętej pięciosetowej walce 5:7, 0:6, 6:4, 6:4, 7:5. Zarówno Radzio jak i Kwiatek wykazali duży spadek formy i nieregularność.

Zwycięzcy ćwierćfinałów kwalifikują się w grach pojedynczych od razu do rozgrywek finałowych, gdzie czterej zawodnicy rozgrywać będą spotkanie o pierwsze miejsce każdy z każdym o wejście do finału. Emocjonującą walkę stoczyli Olejniszyn z Licisem. Zwyciężył Olejniszyn 5:7, 6:2, 8:6, 1:6, 7:5.

W drugiej ćwiartce Radzio wywalczył sobie miejsce w rozgrywkach finałowych, wygrywając z Tłoczyńskim 6:8, 6:3, 6:3, 6:1.

Ostatecznie w finale gry pojedynczej mężczyzn grać będą: Olejniszyn, Radzio, Buchalik i Niestrój.

W półfinale gry pojedynczej kobiet Jędrzejowska odniosła łatwe zwycięstwo nad Andrutową 6:2, 6:1.

Na zakończenie 6 dnia rozgrywek odbyła się pierwsza gra finałowa między Radzio a Buchalikiem. Pierwsze dwa sety wygrał Buchalik 7:5, 6:3, trzeci natomiast Radzio 6:3, po czym z powodu zapadających ciemności grę przerwano.

*

W sobotę 2 bm. w ramach tenisowych mistrzostw Polski rozgrywanych w Łodzi dokończono finałowe spotkanie Buchalik — Radzio. Czwartego seta wygrał Buchalik 6:1, wygrywając spotkanie 7:5, 6:3, 3:6, 6:1.

W drugiej grze finałowej Buchalik pokonał Olejniszyna w trzech setach 6:4, 6:4, 6:1.

W następnej grze finałowej Radzio po krótkiej i nieciekawej grze wygrał z Niestrojem 6:3, 6:3, 6:2.

W czwartym spotkaniu finałowym Olejniszyn wygrał z Niestrojem 10:8, 3:6, 7:5, 6:3.

Mistrzostwo Polski w grze podwójnej kobiet zdobyła para Jędrzejowska-Popławska, wygrywając w finale z Ostaszewską—Piątkową 6:2, 6:1.

W półfinale gry pojedynczej kobiet Ryczkówna po zaciętej walce wygrała z Tłoczyńską 7:5, 5:7, 6:4.

W półfinale gry mieszanej, małżeństwo Tłoczyńscy wygrali z Rudowską i Kwiatkiem 7:5, 6:3, a Jędrzejowska z Bratkiem pokonali Popławską i Chytrowskieo 6:4, 7:5.

Finałową grę o tytuł mistrza Polski w grze mieszanej, między parą Jędrzejowska, Bratek — małżeństwo Tłoczyńscy przerwano z powodu ciemności. Każda ze stron wygrała po 1 secie.

Kolarstwo

KOLARZE BELGII TRIUMFUJĄ NA SZOSIE

W sobotę odbyła się ostatnia konkurencja kolarska, wyścig szosowy z udziałem około 100 zawodników. Wyścig odbył się na trasie 190,4 km (17 okrążeń po 11,2 km).

Wyniki indywidualne:

1) Noyelle (Belgia) — 5:06,03,4, 2) Grondelaers (Bel.) — 5:06,05,2, 3) Zeigler (Niem. Zach.) — 5:07,47,5, 4) Victor (Bel.) — 5:08,52, 5) Bruni (Włochy) — 5:10,54, 6) Zucconelli (Wł.) — 5:11,16,5, 7) Ghidini (Wł.) — 5:11,16,8, 8) Zeissner (Niemcy Zach.) — 5:11,18,5, 9) Andersen (Dan.) — 5:11,18,5, 10) Vanthof (Hol.) — 5:11,19, 11) Noes (Luksem.) — 5:11,19, 12) Anqueti (Fr.) — 5:11,19, 13) Tonello (Francja) — 5:11,20.

Wyniki drużynowe:

1) BELGIA — 15:20,42,1 (Noyelle, Grondelaers, Victor); 2) WŁOCHY — 15:33,23,3 (Bruni, Zucconelli, Ghindini); 3) FRANCJA — 15:38,58,1 (Anqueteile, Tonello, Rouer); 4) Szwecja, 5) Niemcy Zach., 6) Luksemburg, 7) Szwajcaria, 8) Holandia, 9) Dania, 10) Norwegia, 11) Anglia, 12) Rumunia.

Piłka wodna

WĘGRY MISTRZEM OLIMPIJSKIM W PIŁCE WODNEJ

W finałowych spotkaniach o miejsca od 1 do 4 w piłce wodnej Węgry pokonały USA 4:0 (4:0), a Jugosławia — Włochy 3:1 (0:1).

W meczach o miejsca od 5 do 8 ZSRR zremisował z Belgią 3:3 (3:2), a Holandia pokonała Hiszpanię 7:1 (4:0). Belgia uplasowała się w ostatecznej klasyfikacji przed ZSRR mimo remisu dzięki lepszemu stosunkowi bramek.

Ostateczna klasyfikacja turnieju: 1) Węgry, 2) Jugosławia, 3) Włochy, 4) USA, 5) Holandia, 6) Belgia, 7) ZSRR, 8) Hiszpania.

Piłka nożna

WĘGRY ZDOBYŁY ZŁOTY MEDAL W PIŁCE NOŻNEJ

Na stadionie olimpijskim w Helsinkach wobec 80 tysięcy widzów odbyło się finałowe spotkanie turnieju piłki nożnej pomiędzy Węgrami i Jugosławią. Mecz zakończył się zwycięstwem Węgrów w stosunku 2:0 (0:0), dla których bramki zdobyli Csibor w 70 min. oraz Puskas w 85 min.

W pierwszej połowie obie drużyny grały nerwowo, przy czym Węgrzy nie wykorzystali w tym okresie rzutu karnego. Dopiero w końcowej fazie meczu zarysowała się wyraźnie przewaga drużyny węgierskiej, która w rezultacie przyniosła jej zwycięstwo oraz złoty medal olimpijski.

Koszykówka

KOSZYKARZE ZSRR ZDOBYWAJĄ SREBRNY MEDAL

W finale olimpijskiego turnieju koszykówki USA pokonały ZSRR 36:25 (17:15).

W spotkaniu o 5 miejsce Chile wygrało z Brazylią 58:49 (32:24).

Ostateczna kolejność turnieju jest następująca: 1) USA — złoty medal, 2) ZSRR — srebrny medal, 3) Urugwaj — brązowy medal, 4) Argentyna, 5) Chile, 6) Brazylia, 7) Bułgaria, 8) Francja.

PRASA FIŃSKA O DECYZJI SĘDZIÓW W SPOTKANIU ZASUCHIN (ZSRR) — REARDON (ANGLIA)

Prasa fińska obszernie komentuje niesłuszną decyzję sędziów w spotkaniu między bokserem radzieckim Zasuchinem a Reardonem (Anglia).

Dziennik „Vapaa Sana" pisze: „Byliśmy pewni, że zwyciężył Zasuchin, ale ku powszechnemu zdumieniu zwycięstwo zostało przyznane Reardonowi. Kompetentność więc arbitrów sędziujących w tym spotkaniu należy postawić pod znakiem zapytania".

Dziennik „Suomen Sosialidemokraatti" pisze, że „Zasuchin został pokonany przez sędziów". Dziennik podkreśla, że Reoardon w ostatniej rundzie był całkowicie wyczerpany.

SPORTOWCY W KRAJU POZDRAWIAJĄ OLIMPIJCZYKÓW

Do wioski olimpijskiej w Otaniemi napływa w dalszym ciągu wiele depesz i listów, w których sportowcy w kraju serdecznie pozdrawiają naszych reprezentantów na XV Igrzyskach Olimpijskich w Helsinkach.

Zawiadamiając o swoich poważnych osiągnięciach w pracy zawodowej i sporcie, jednocześnie dodają im otuchy w ciężkich bojach olimpijskich, życząc sukcesów i godnego reprezentowania sportu Polski Ludowej.

I tak np. bokserzy Koła Sportowego ZS „Kolejarz" (Poznań) piszą m. in.:

„Z radością przyjęliśmy wiadomość o pierwszych sukcesach naszych kolegów - bokserów, którzy swą postawą godnie reprezentują Polskę Ludową.

Pierwszy w historii Igrzysk udział sportowców radzieckich i zadokumentowana przez nich na olimpiadzie supremacja to dowód należytej troski państwa socjalistycznego o rozwój sportu wśród najszerszych mas społeczeństwa".

Gimnastycy Koła Sportowego ZS „Ogniwo" (Poznań) przesyłając serdeczne gratulacje z okazji zdobycia srebrnego medalu przez Jokla stwierdzają, że jego sukces będzie bodźcem do dalszej pracy nad umasowieniem sportu w Polsce Ludowej.

W depeszy sportowców ZS „Spójnia" (Kraków) czytamy m. in.:

„Zawiadamiamy Was, że swoje zobowiązania Przedzlotowe wykonaliśmy w 120 proc. i życzymy dalszych sukcesów.

Jesteśmy pewni, że nie zawiedziecie nas, sportowców w kraju, którzy z napięciem śledzą osiągane przez Was wyniki".

ANTKIEWICZ POKRZYWDZONY PRZEZ SĘDZIÓW

Werdykt sędziowski przyznający zwycięstwo Bolognessi nad Antkiewiczem wywołał protesty licznie zebranej publiczności. Dziennikarze sportowi z wielu krajów byli zdania, że zwycięstwo Antkiewicza jest bezapelacyjne.

Natychmiast po gongu Antkiewicz idzie naprzód, spychając Włocha do defensywy. Bolognesi trafia jednak często lewym prostym zbyt odkrytego Polaka. Runda jest remisowa.

W drugim starciu Antkiewiczowi udaje się przełamać gardę Włocha. Teraz raz po raz ciosy Polaka trafiają w korpus przeciwnika. Włoch klinczuje, często uderza głową, na co nie reaguje sędzia ringowy Francuz Scheman. Rundę wygrywa Polak, conajmniej różnicą 2 pkt.

W trzecim starciu ataki Antkiewicza nic nie straciły na dynamice. Bolognessi trzyma przeciwnika na co zupełnie nie reaguje sędzia ringowy. Pod koniec walki Antkiewicz trafia dwa razy Włocha bardzo silnie, ale ten znów wpada w klincz. Jesteśmy spokojni o wynik. Antkiewicz będzie zwycięzcą. Tymczasem speaker zapowiada zwycięstwo Włocha. Werdykt sędziowski był niejednogłośny. Za zwycięstwem Polaka głosował Anglik Masson 59:58, Norweg Erikson punktował 58:57 dla Włocha, a Belg van Ecken 60:56 dla Włocha.

JAK CHYCHŁA ZDOBYŁ ZŁOTY MEDAL

Zaraz po gongu Szczerbakow rusza do ataku. Niezwykle silne ciosy zawodnika radzieckiego wyłapuje Chychła na rękawice. Polak operuje przeważnie lewym prostym. Raz po raz trafia Szczerbakowa, który bezustannie atakuje i stara się przejść do półdystansu. Chychła dobrze blokuje i większość ciosów przeciwnika spływa po rękawicach. Pierwszą rundę wygrywa Chychła różnicą około 2 pkt.

Gong do II rundy — Szczerbakow znów jest w ataku, spychając Polaka do defensywy. Teraz ciosy jego trafiają częściej. Raz po raz zawodnicy wpadają w zwarcia, w których lepszy jest pięściarz radziecki. Chychła walczy bardzo spokojnie i stara się narzucić walkę na dystans. Runda ta jest wyrównana.

Ostatnie starcie — Szczerbakow jak na początku walki rusza naprzód. Chychła zupełnie opanowany walczy teraz doskonale, trafia kilkakrotnie prostymi i osiąga przewagę. Polak za wszelką cenę stara się narzucić walkę na dystans w której jest lepszy. W ostatniej minucie walki Szczerbakow wspaniale finiszuje, ale Chychła jest czujny, dobrze blokuje. Dwa piękne lewe proste Chychły trafiają w podbródek i walka jest skończona.

Szczerbakow podbiega do Chychły. Ściska mu serdecznie dłoń. Za chwilę speaker w pięciu językach zapowiada. Zwyciężył... Chychła.

Na ring wnoszą podium dla zwycięzców. Płyną dźwięki polskiego hymnu narodowego. Przedstawiciel Prezydium Komitetu Olimpijskiego wręcza Chychle złoty medal. Trener Sztam w narożniku ze wzruszenia gryzie ręcznik. Na tablicy widoczne są werdykty sędziów. Wszyscy przyznali zwycięstwo Chychle. Sędzia Erikson (Norw.) 60:57, Stason (Austria) 60:58, Schwinger (USA) 60:56.

Jak walczyli polscy szabliści

W czwartek rozpoczęła się ostatnia konkurencja szermiercza, indywidualny turniej w szabli z udziałem 64 zawodników. Reprezentanci nasi Pawłowski, Suski i Zabłocki zakwalifikowali się do ćwierćfinałów w których zwycięsko do półfinałów weszli Pawłowski i Suski, natomiast Zabłocki został wyeliminowany.

W eliminacjach Pawłowski, odniósł 6 zwycięstw. Przegrali z nim: Heyvart (Belg.) 4:5 Pethers (Australia) 2:5, Agutierez (Arg). — 4:5, Rau (Saara) 4:5 i Camara (Meksyk) 2:5, a pokonał go jedynie Carnera (Dania) 5:2.

Z Suskim przegrali Lund (Australia) 3:5, Menegalli (Szwajc.) 0:5, Sander (Wenezuela) 1:5, Szantay (Rum.) 3:5. Pokonali go zaś: Luisel (Austria) 5:3, Ruben (Dania) 5:3 i Pomini (Arg.) 5:3.

Z Zabłockim przegrali: Beatley (Ang.) 3:5, Plattner (Austria) 4:5, Mulnar (Braz.) 4:5, Couveia-Pessanha (Portug.) 3:5, Gibson (Australia) 1:5, Bach (Saara) 1:5, pokonał go zaś tylko Fascher (Niemcy Zachod.) 5:4.

W ten sposób więc trójka naszych młodych zawodników stanęła w godzinach popołudniowych do ciężkich walk ćwierćfinałowych z udziałem 40 szablistów, podzielonych na 5 grup. Z każdej grupy kwalifikowało się po 4 pierwszych zawodników.

Reprezentanci nasi wypadli niespodziewanie dobrze.

Pawłowski i Suski, mimo wylosowania mocnych przeciwników, wywalczyli miejsce w półfinale olimp. turnieju szablowego. Nie powiodło się natomiast Zabłockiemu, który po ciężkich walkach w turnieju drużynowym, nie wytrzymał kondycyjnie, wygrywając tylko dwie walki z Pomini (Arg.) 5:2 i Wolthem (USA) 5:3. Zwycięstwem w tej ostatniej walce udowodnił Zabłocki swą wyższość nad Amerykaninem, z którym w dniu poprzednim w rezultacie wybitnej „pomocy" sędziów przegrał 4:5.

Doskonale walczył Suski. Przegrali z nim:Haro Oliva (Meksyk) 2:5, Mohr (Arg.) 1:5, Frey (Dan.) 3:5, Manajenko (ZSRR) 1:5, oraz Kwartler (USA) 2:5. W ten sposób Suski jako pierwszy z Polaków zakwalifikował się do półfinału. Przegrane jakie odniósł Suski w ćwierćfinale nie przynoszą mu ujmy, bowiem pokonali go zawodnicy naprawdę lepsi od niego, mianowicie Węgier Gerewitch 5:1 i Włoch Nosscini 5:4.

Pawłowski swoją postawą w ćwierćfinale wykazał dobre przygotowanie techniczne oraz doskonałą kondycję. Jest on w dalszym ciągu pełen dynamiki. W ćwierćfinale z Pawłowskim przegrali: Droz (Szwajc.) 2:5, Rahman (Egipt) 2:5, Nordini (Szwecja) 4:5 oraz doskonały szablista włoski Dare 3:5.

Hokej na trawie

EUROPA — INDIE 1:5

W Amsterdamie rozegrano spotkanie hokeja na trawie między reprezentacją Europy i drużyną Indii.

Zwyciężył zdobywca złotego medalu olimpijskiego — Indie bijąc Europę 5:1 (4:0).

Sport

Z BOISK ZAGRANICZNYCH

OSLO. Podczas zawodów lekkoatletycznych w Oslo, mistrz olimpijski z Helsinek w biegu na 100 m — Remigiano (USA) wyrównał rekord świata na tym dystansie uzyskując czas 10,2.

*

SZTOKHOLM. Międzynarodowa Federacja Szachowa ustaliła, iż następny, eliminacyjny turniej szachowy do mistrzostw świata odbędzie się w Sztokholmie w dniach od 15 bm. do 22 października br.

PŁYWACY WĘGIER I NRD OPUŚCILI POLSKĘ

31 sierpnia w nocy, na Dworcu Głównym w Warszawie, odbyło się pożegnanie udających się do swoich krajów ekip pływaków Węgier i NRD, które brały udział w Zlocie Młodych Przodowników-Budowniczych Polski Ludowej.

Gości żegnali przedstawiciele ZG ZMP oraz władz sportowych.

ŻEGLARSKIE MISTRZOSTWA POLSKI KOBIET ROZPOCZĘTE

Z udziałem 13 zawodniczek z całej Polski z mistrzynią Arlitewicz (LM Warszawa) i wicemistrzynią Szatkowską (Ogniwo Poznań) na czele, rozpoczęły się na jeziorze w Kiekrzu pod Poznaniem II Żeglarskie Mistrzostwa Polski w konkurencji kobiet.

Zawodniczki podzielono na trzy grupy. W grupie I prowadzi zdecydowanie Szatkowska przed Juszczyk (AZS Warszawa). W grupie II przeprowadzono już wszystkie biegi eliminacyjne i do finału zakwalifikowały się Arlitewicz i Zarzycka (AZS Toruń). Na czele grupy III znajduje sę na razie Orłowska (LM Poznań) przed Świerczewską (AZS W-wa).

3. 8. 52 Stadion Leśny g. 17
Kolejarza Bydgoszcz

Konkurs sportowy IKP nr 21
„Derby" II Ligi
KOLEJARZ Bydgoszcz - GWARDIA Bydgoszcz

Wynik ....

Do przerwy: ....

Imię ....

Nazwisko ....

Adres ....

....

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY Czerwonej Armii 20. Centrala telefoniczna: 33-41 i 33-42. Dział ogłoszeń w Bydgoszczy: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami). Tel. 24-29. Konto PKO IKP nr VI-140.

REDAGUJE KOLEGIUM. — WYDAWCA I DRUK: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA", WARSZAWA, ŚNIADECKICH 16 ODDZ. W BYDGOSZCZY, CZERW. ARMII 18/20, TEL. 33-41, 33-42, DRUKARNIA 1899.